

SPOTKANIA towarzyszy broni

PRAGA (PAP).

„TARCZA 72” — wspólne ćwiczenia bratnich armii Układu Warszawskiego nabierają rozmachu.

Jak informują sprawozdawcy PAP, zbliżającym się ćwiczeniom towarzyszy nieustające zainteresowanie. Oprócz spotkań, w których udział biorą przedstawiciele społeczeństwa i żołnierze bratnich armii, odbywają się spotkania żołnierskie. W zgrupowaniu polskich jednostek odbyło się np. spotkanie przodowników wyszkolenia politycznego i bojowego z udziałem żołnierzy Czechosłowackiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD i Wojska Polskiego.

W wieczornicy poświęconej 60. rocznicy urodzin kpt. Otokara Jarosza, którego imię nosi polski 5. Kolobrzescki Pułk Zmechanizowany, wzięła udział matka bohaterskiego oficera — 82-letnia Anna Jarosz.



OLIMPIADA W MONACHIUM. Polska jedenastka na najwyższym podium olimpijskim. CAF — Dąbrowiecki — telefoto

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Głos SŁUPSKI

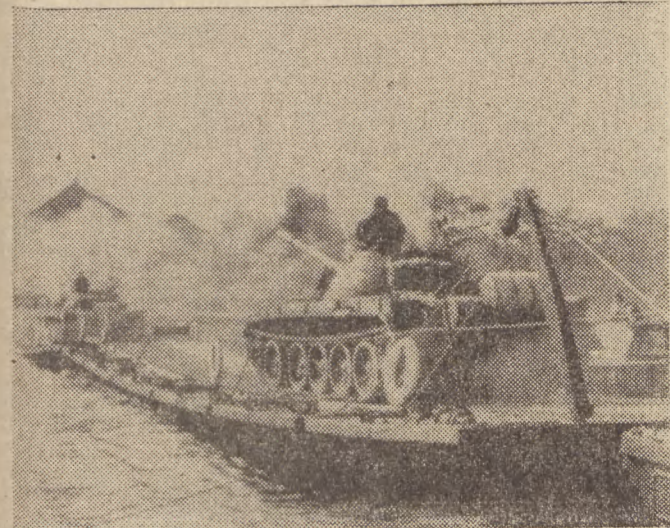
ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XXI Wtorek, 12 września 1972 r. Nr 256 (6377)

A B

Nakład: 136.027

Cena 50 gr



Na terenie CSRS rozpoczęły się wspólne ćwiczenia bratnich armii Układu Warszawskiego — „Tarcza 72”.
Na zdjęciu: na przeprawie jednostki Wojska Polskiego. CAF — WAF — Chmurzyński — telefoto

WARSZAWA (PAP)

W JABŁONNIE koło Warszawy rozpoczęło się organizowane przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich II między narodowe spotkanie dziennikarzy Wschodu i Zachodu, poświęcone sprawie bezpieczeństwa i współpracy europejskiej. W obradach uczestniczą ponad 50 wybitnych publicystów, przedstawicieli prasy, radia i telewizji z kilkudziesięciu krajów świata.

Spotkanie dziennikarzy Wschodu i Zachodu w Jabłonie

Podstawę do dyskusji stanowią referaty dotyczące kwestii bezpieczeństwa europejskiego oraz różnych dziedzin współpracy między Wschodem a Zachodem, przygotowane przez gospodarzy spotkania — stronę polską.

Przypomnijmy, że pierwsze spotkanie dziennikarzy Wschodu i Zachodu odbyło się w Jabłonie przed trzema laty — w 30. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Na obrady przybyli Stefan Olszowski i Jerzy Łukasiewicz. Po otwarciu spotkania przez przewodniczącego ZG SDP — Stanisława Mysłkowskiego przemówienie wygłosił min. S. Olszowski.

ZAKOŃCZONA WIZYTA

* PHENIAN

W poniedziałek opuściła Phenian, udając się do kraju delegacja KPZR pod przewodnictwem sekretarza KC KPZR, K. F. Katuszewa. Delegacja przebywała w KRLD z przyjacielską wizytą na zaproszenie KC Partii Pracy Korei.

St. Trepczyński przybył do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP)

W związku ze zbliżającym się rozpoczęciem 27. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w niedzielę przybył do Nowego Jorku wiceprzewodniczący delegacji polskiej wiceminister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Trepczyński.

Ministra Trepczyńskiego po witaniu na lotnisku stały przedstawiciel PRL w ONZ ambasador Eugeniusz Kaluga oraz ambasador PRL w Waszyngtonie, Witold Trampezyński.

Na powitanie wiceministra Trepczyńskiego przybył również zastępca sekretarza generalnego ONZ do spraw politycznych i Zgromadzenia Ogólnego, Bradford Morse.

Obradowało plenum KMiP PZPR w Słupsku

- * Ocena sytuacji społeczno-gospodarczej
- * Nowi sekretarze KMiP

(Inf. wł.)

Wczoraj zebrał się na plenarnym posiedzeniu Komitetu Miasta i Powiatu PZPR. Na obrady przybył sekretarz KW PZPR tow. Jan Urbanowicz.

Plenum podjęło decyzje w sprawie zmian w składzie Komitetu i egzekutywy. W związku z rozpoczęciem pracy na innych odpowiedzialnych stanowiskach — o zwolnienie z obowiązków poprosili dotychczasowi sekretarze: tow. Izabela Daszczyńska, Roman Moronik i Oskar Brudys. Komitet przyjął te wnioski, dziękując ustępującym sekretarzom za dotychczasową ofiarną pracę w aparacie partyjnym, życząc sukcesów w pracy na nowych stanowiskach.

Konferencja politologów w Kołobrzegu

Wczoraj rozpoczęła się w Kołobrzegu, w ośrodku UAM konferencja pracowników naukowych instytutów i studiów nauk politycznych na wyższych uczelniach Polski północnej i zachodniej. Konferencja zorganizowana przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu potrwa do 18/bm. a przedmiotem referatów z których pierwszy wygłosił prof. dr Adam Łopatka i dyskusji będzie strategia gospodarstwa Polski, współczesne problemy polityczne naszego kraju a także problemy dydaktyki i organizacji studiów nauk politycznych.

(sten)



Zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady deszczowe. Temperatura maksymalna od 14 st. na wybrzeżu do 18 st. na południu. Wiatry umiarkowane, na północy dość silne z kierunków zachodnich.

Plenum KMiP wybrało w skład egzekutywy i na stanowiska sekretarzy tow. Jarosława Duchnowicza (dotychczasowego I sekretarza KG w Dąbnie, dyrektora zakładu wychowawczego), Marianą Szkudlarką (długoletniego działacza partyjnego, dyrektora Miejskiej i Pow. Bibl. Publicznej), Witolda Liszkowskiego (dotychczasowego przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego). Tow. M. Szkudlarkę i W. Liszkowskiego zostali uprzednio przyjęci w skład Komitetu Miasta i Powiatu.

W drugiej części obrad przewodniczący Prezydium MRN — tow. Włodzimierz Tyras przedstawił informację o sytuacji społecznej i gospodarczej.

(dokończenie na str. 2)

Odroczenie sesji Rady Bezpieczeństwa

Proizraelskie veto Stanów Zjednoczonych

- * Trwa stan groźnego napięcia na Bliskim Wschodzie

NOWY JORK, KAIR, PARYŻ (PAP)

Zwołana w związku z ostatnimi wydarzeniami na Bliskim Wschodzie sesja Rady Bezpieczeństwa znalazła się w impasse wobec negatywnego stanowiska Stanów Zjednoczonych, które korzystając z prawa weta, głosowały przeciwko rezolucji Somalii. Rezolucja do magala się natychmiastowego zaprzestania działań wojennych na Bliskim Wschodzie i apelowała do zainteresowanych państw, aby unikały w przyszłości wszelkich aktów agresji. Delegaci ZSRR, Francji, W. Brytanii i ChRL oraz pozostałe państwa (poza Panamą, która wstrzymała się od

głosu) głosowały za przyjęciem rezolucji somalijskiej.

Wcześniej został odrzucony większością głosów projekt rezolucji amerykańskiej, zwracającej jedynie uwagę na tragedię w Monachium.

Data następnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w tej sprawie nie została jeszcze ustalona.

Obradujący w Kairze ministrowie spraw zagranicznych 18 krajów — członków Ligi Arabskiej wyrazili całkowitą solidarność z narodami Syrii i Libanu, które stanęły w ostatnich dniach w obliczu nowej agresji Izraela.

W oświadczeniu opublikowanym po 6-godzinnej sesji plenarnej, która zakończyła się

KISSINGER PRZYBYŁ DO MOSKWY

* MOSKWA
W niedzielę wieczorem do stolicy ZSRR przybył specjalny doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego Henry Kissinger, na rozmowy z przywódcami radzieckimi. Towarzyszą mu: wiceminister handlu USA, James Lynn i odpowiedzialni pracownicy aparatu Białego Domu.

W SKROCIE

PLATFORMA WYBORCZA

* BONN
W poniedziałek w Bonn rozpoczęły się obrady specjalnej komisji partii socjaldemokratycznej SPD, w rozszerzonym składzie, w celu przygotowania platformy wyborczej, która przedstawiona zostanie do zatwierdzenia podczas nadzwyczajnego zjazdu partii SPD, w połowie października w Dortmundzie.

Obradom przewodniczył kanclerz Willy Brandt.

A. DAVIS W BERLINIE

* BERLIN
Angela Davis, znana amerykańska działaczka murzyńska, przybyła w niedzielę do Moskwy do Berlina. Jest ona gościem KC SED, Rady Ministrów i Centralnej Rady Młodzieży. Angeli Davis zgłoszono przyjęcie. Witano ją ponad 50 tys. młodzieży.

XXV IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

Zgast znicz olimpijski

- * Ostatni medal dla gospodarzy

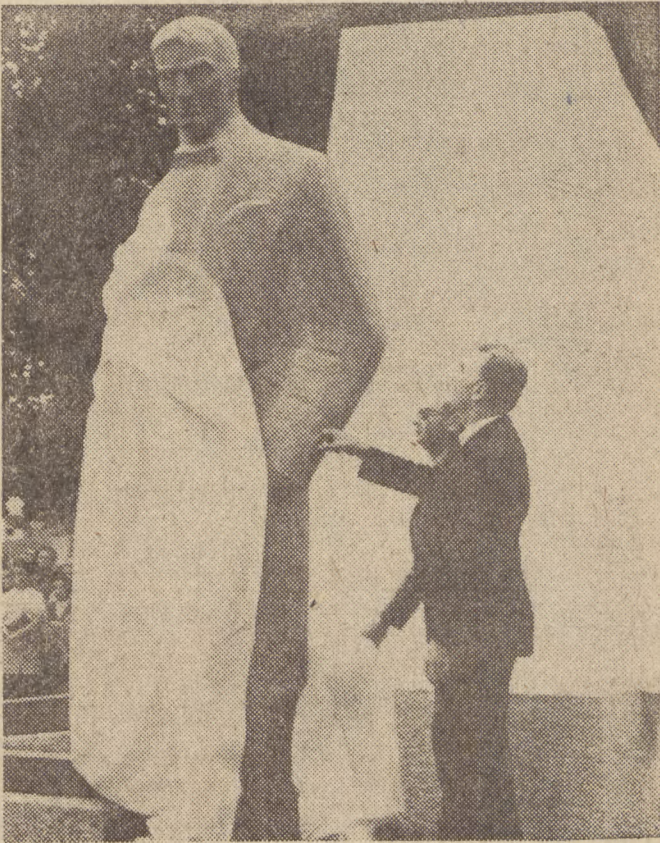
Po 17 dniach w Monachium zgast znicz olimpijski, który płonął przez cały czas trwania XX Igrzysk.

Ceremonię zamknięcia monachijskiego spotkania sportowców z wszystkich kontynentów poprzedziła walka o Puchar Narodów w konkursie skoków. Dla gospodarzy — jeszcze jeden miły akcent; reprezentanci NRF zdobyli złoty medal. (Relację z konkursu hippicznego oraz z ceremonii zamknięcia Igrzysk zamieszczamy na str. 2).

Słupsk - Karolowi Szymanowskiemu

Słupsk jest pierwszym polskim miastem, które wystawiło pomnik wielkiemu kompozytorowi — Karolowi Szymanowskiemu. Dzieło prof. Stanisława Horno-Popławskiego odsłonił w ub. sobotę minister kultury i sztuki — Stanisław Wroński, goszczący w Słupsku z okazji inauguracji VI Festiwalu Pianistyki Polskiej.

Fot. Piotr Kreft



VI FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ SŁUPSK - 72

- * Recital klawesynowy
- * Grała Teresa Rutkowska

Trudno sobie wyobrazić festiwal bez grona znakomitych krytyków muzycznych, wprowadzających publiczność w historię muzyki, stylów, pokazujących wielkich twórców na tle epoki. To niezwykle trudna, ale i wdzięczna praca. Słuchacze witają swych przewodników po muzyce jak dobrych znajomych, czekają na słowo wiążące — jak na dru-

gą wielką atrakcję wrześniowych spotkań.

Zapowiadają koncerty i recitale: Jerzy Waldorff, Marian Waldek-Walewski, Zbigniew Pawlicki (którzy spotykają się z publicznością Słupska od pierwszego festiwalu), Józef Kański, Jan Weber.

Ponieważ zaś sama krytyka muzyczna i krytycy — to temat obszerny, więc Jerzy Waldorff poświęcił mu sporo czasu na pierwszym tegorocznym spotkaniu (w niedzielę) w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich.

Wczoraj natomiast w Bałtyckim Teatrze Dramatycznym melomani oklaskiwali Teresę Rutkowską. W swym recitalu zaprezentowała ona fantazję i fugę organową g-moll J. S. Bacha — F. Liszta, funerailes F. Liszta, wariacje b-moll Karola Szymanowskiego. Drugą część recitalu wypełniła muzyka Chopina: nokturn b-moll, dwa mazurki (B-dur i a-moll), dwa walce (e-moll i Ges-dur), fantazie-impromptu cis-moll oraz I scherzo h-moll.

Słowo wiążące Jerzego Waldorffa.

W Sali Rycerskiej natomiast odbył się recital klawesynowy, na którym wystąpiła Magdalena Ekielska-Mycza. W programie usłyszeliśmy suitę e-moll Johanna Jacoba Frobergera, IV partię D-dur i koncert włoski F-dur J. S. Bacha. Po przerwie — wariacje na „Follia di Spagna”

(dokończenie na str. 2)

24 GODZINY

W KRAJU...

* Z OKAZJI obchodzonego w naszym kraju roku moniuszkowskiego odbyło się w Warszawie w Teatrze Wielkim galowe przedstawienie opery „Straszny dwór”. Na spektakl przybyli członkowie najwyższych władz z przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim.

* 170 PRZEDSTAWICIELI ponad 50-tysięcznej rzeszy myśliwych obradowało w Warszawie na 12 krajowym Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego. Za konieczne uznano nawiązanie stałej, ścisłej współpracy z Polskim Komitetem Ochrony Naturalnego Środowiska Człowieka. Na prezesa Naczelnej Rady Łowieckiej powołano gen. bryg. Tadeusza Pietrzaka, przewodniczącym ZG PZŁ został powtórnie wybrany dr Jerzy Krupka.

...I NA ŚWIECIE

* W RZYMIE rozpoczęła się konferencja ministrów spraw zagranicznych krajów Wspólnego Rynku. Tego dnia zebrał się również na ministrów gospodarki i finansów państw rozszerzonej EWG.

* W LA VALLETTA przebywa z wizytą oficjalna minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel. Prowadzi on rozmowy z premierem Malty, Dom Mintoffem, które dotyczą m. in. sytuacji na Morzu Śródziemnym.

* NA CENTRALNYM stadionie stolicy Chile, Santiago, odbył się 100-tysięczny wiec, na którym przemawiał prezydent Salvador Allende. Podkreślił on, że republika przeżywa trudny okres i wskazywał na dywersyjną działalność amerykańskiego koncernu „Kennecott” oraz na zagrożenie faszyzmem ze strony tych, którzy usiłują zniszczyć demokrację w Chile.

FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ

(dokończenie ze str. 1)

d-moll Alessandro Scarlatti i go oraz troisie'me ordre Francois Couperin.

Zapowiadał Marian Wallek-Walewski.

Dzisiaj w sali BTD — odbył się recital w wykonaniu duetu fortepianowego: Maja Nosowska — Barbara Halska. Duet ten w pierwszej części recitalu wykonał sonatę G-dur Johanna Christiana Bacha oraz fragmenty „Visions de l'Amen” Oliviera Messiaena. Po przerwie — sonatę C-dur Mozarta, fantazję f-moll F. Schuberta oraz suitę „Scaramouche” Dariusa Milhauda.

Słowo wiążące — Józefa Kańskiego.

Tradycja festiwalu jest... wprowadzanie do programu czegoś nowego. W tym roku więc w Sali Rycerskiej Zamku Książąt Pomorskich usłyszemy stary, zapomniany, a piękny instrument: forte-

OTWARCIE GALERII — SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ

WARSZAWA (PAP)

11 bm. w Muzeum Narodowym w Warszawie otwarto nową, stałą Galerię Sztuki Współczesnej, która zawiera 200 prac obrazujących rozwój malarstwa i rzeźby polskiej do czasów najnowszych. Podstawową częścią galerii jest ekspozycja malarstwa i rzeźby; w poniedziałek otwarto też wystawę czasową grafiki polskiej oraz ekspozycję tkanin.

Otwarcia wystawy w obecności z-cy członka Biura Politycznego KC I, sekretarza KW PZPR — Józefa Kępy dokonał minister kultury i sztuki — Stanisław Wroński.

Nowi ambasadorowie

WARSZAWA (PAP)

Rada Państwa mianowała: Antoniego Karasia — ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Algierskiej Republice Ludowo-Demokratycznej.

Mieczysława Grada — pościem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym PRL w republikach Honduras, Nikaragui, Kostariki, Panamy i Haiti. Funkcje te będzie on pełnił obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Meksyku, na które został mianowany 31 marca 1972 r.

Brytyjczycy w Ugandzie pod ścisłym nadzorem

LONDYN (PAP)

Jak donosi agencja Reutersa z Kampali, prezydent Ugandy, Idi Amin nakazał 12-osobowej grupie brytyjskich ekspertów wojskowych opuścić terytorium kraju w najbliższych dniach.

Oficjalny komunikat stwierdza, że decyzja usunięcia oficerów brytyjskich podjęta została z racji bezpieczeństwa kraju. W ubiegłym tygodniu Uganda oskarżyła W. Erytanie o przygotowywanie spisku mającego na celu zamordowanie prezydenta Amina. Siedem tysięcy obywateli brytyjskich przebywających w Ugandzie, zostało objętych nadzorem wojskowym.

Na cześć VII Kongresu

Związków

Zawodowych

Czyn społeczny
złocienieckich
włóknarzy

(Inf. wł.)

Z inicjatywy samorządu robotniczego i dyrekcji, załoga zakładów Przemysłu Włókiennego w Złocieniu, dla uczczenia krajowego zjazdu włóknarzy i VII Kongresu Związków Zawodowych, podjęła dodatkowo zobowiązania. Postanowili m. in. w czynnie społecznym przygotować teren pod ogródek działkowy, uporządkować wokół nowego budynku, w którym mieści się stołówka za kładowa. (mp)

CENTRALA RYBNA

wykonała zadania

planowe 1972 r.

Na początku września br. pracownicy wytwórni, podległej Centrali Rybnej w Słupsku, wykonali roczny plan produkcji marynat i wyrobów garmażeryjnych.

Do końca bieżącego roku, jak poinformował nas dyrektor, Henryk Jedliński, zakłady CR w województwie koszalińskim dodatkowo wyprodukują 70 ton marynat (w słoikach) oraz 15 ton wyrobów garmażeryjnych. (mp)

Komentarz „Prawdy”

o przestępstwach Izraela

Nic nie usprawiedliwia
zbrodniczych nalotów

MOSKWA (PAP)

Koła rządzące Izraela próbują przedstawić swe obecne przestępstwa, popełniane na arabskiej ziemi, jako swego rodzaju „odwet” za tragedię w Monachium — pisze w poniedziałkowym numerze „Prawdy” jej komentator A. Wasiliew.

Autor podkreśla, że nikogo już nie zwiodą wykłady, którymi posługują się politycy z Tel-Awiwu, liczący cynicznie na to, iż uda im się zdyskontować wydarzenia w Monachium i usprawiedliwić nowe terrorystyczne naloty, w czasie których zabito setki nie winnych kobiet, dzieci i starców.

Istnieją wszelkie podstawy do stwierdzenia, iż obecne bandyckie działania przeciwko krajom arabskim, to wcześniej przygotowana akcja, jedną z wielu, realizowanych przez Tel-Awiw w celu sabotażu politycznego rozwiązania gwałtownego kryzysu bliskowschodniego.

Autor komentarza pisze dalej, że sytuacja na Bliskim

Wschodzie znów się poważnie zaostrzyła — z winy kół rządzących Izraela i ich imperia listycznych popleczników.

Dla nikogo nie ulega wątpliwości, że niebezpieczna sytuacja w tym rejonie świata wymaga jak najszybszego rozwiązania konfliktu środkami politycznymi, na podstawie wyzwolenia wszystkich okupowanych przez Izrael terytoriów arabskich i uznania żywotnych interesów arabskiego narodu Palestyny — konkluduje autor komentarza.

KATASTROFY
ŻYWIŁOWE

DELHI (PAP)

Ponad 100 osób zginęło, a przeszło tysiąc domów legło w gruzach w wyniku trzęsienia ziemi w północnym rejonie Pakistanu — Gilgit, odległym o 250 km od Rawalpindi. Dopiero po tygodniu, w poniedziałek, informacje o tym kataklizmie dotarły do stolicy Pakistanu. Do chwili obecnej brak bliższych informacji na temat tego strasznego ataku żywiołu.

Gwałtowny sztorm w sile cyklonu nawiedził w niedzielę cztery nadmorskie okręgi stanu Orisa we wschodniej części Indii. Atak żywiołu spowodował prawdopodobnie śmierć wielu osób i przysporzył poważnych strat. Do chwili obecnej brak jednak bliższych informacji z rejonu nawiedzonego klęską żywiołową.

Parlamentarzyści
Jugosławii
w Warszawie

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie Prezydium Sejmu przybyła do Warszawy delegacja Skupstuczyny Związku kowej Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii z wiceprzewodniczącym Skupstuczyny Działem Nimani. Podczas kilkudniowego pobytu parlamentarzyści jugosłowiańscy przeprowadzą szereg rozmów z posłami na temat dalszej współpracy między parlamentami obu krajów. Od będą także podróży po Polsce.

W godzinach popołudniowych delegacja Skupstuczyny Związku Republiki Jugosławii z wiceprzewodniczącym — Działem Nimani złożyła wizytę wicemarszałkowi Sejmu — Andrzejowi Beneszowi.

Następnie w gmachu Sejmu odbyły się pierwsze rozmowy z grupą posłów — przedstawicielami niektórych komisji sejmowych.

Obradowało
plenium
KMIP PZPR
w Słupsku

(dokończenie ze str. 1)

czaj Słupska w 8 miesiącach br. Informację o rozwoju rolnictwa powiatu w tym samym okresie przedstawił tow. Stanisław Czupajło — zastępca przewodniczącego Prez. PRN.

W dyskusji wypowiedział się 9 osób. Zabierając głos na zakończenie obrad, I sekretarz KMIP tow. Kazimierz Łukasik podziękował pracownikom rolnictwa za trud i wysiłek w trudnych, letnich miesiącach. Dzięki ich dobrej pracy powiat słupski jako pierwszy w województwie zakończył zniwa. Podziękował również za ofiarną pracę w lecie załogom słupskich zakładów pracy. (tem)

CHRL KUPUJE
SAMOLOTY

* WASHINGTON

Dyrekcja firmy „Boeing” ogłosiła w niedzielę, iż podpisała z Chińską Republiką Ludową kontrakt przewidujący sprzedaż Chinom 10 samolotów „Boeing 707”.

Wartość podpisanej umowy wynosi około 150 mln dolarów.

Walki na wietnamskich frontach

„Czerwony alarm” na lotniskach reżimowych

PARYŻ,
NOWY JORK (PAP)

Na wszystkich frontach Wietnamu Południowego notuje się znaczne nasilenie walk między Armią Ludową a wojskami reżimu sąjgońskiego. Rzecznik wojskowy w Sajgonie podał w poniedziałek rano, iż w ciągu minionej doby „siły komunistyczne przeprowadziły 72 ataki, na stanowiska i umocnienia armii południowowiet-

namskiej. Na lotniskach wojskowych w Bien Hoa i w Sajgonie obowiązuje „czerwony” alarm, oznaczający stan największego zagrożenia. Został on ogłoszony po przeprowadzeniu w niedzielę przez siły wyzwoleńcze ataku na kompleks militarny Bien Hoa znajdujący się 30 km od Sajgonu. Pod ogniem rakietowym zginęło tam 23 żołnierzy południowowietnamskich i rannych 39 Amerykanów. Pociski

Le Duc Tho w Paryżu

MOSKWA, PARYŻ (PAP) Związek Radziecki ponownie podkreślił, że nadal będzie udzielał narodowi wietnamskiemu wszelkiej koniecznej pomocy aż do pełnego zwycięstwa jego słusznej sprawy.

Pierwszy wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR Kirył Mazurow przyjął 10 bm. na Kremlu specjalnego dorad-

cę delegacji DRW, uczestniczącej w paryskich rozmowach w sprawie Wietnamu, Le Duc Tho, który w drodze do Paryża zatrzymał się w Moskwie.

W poniedziałek członek Biura Politycznego, sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duc Tho przybył z Moskwy do stolicy Francji.

* Olimpiada * Olimpiada * Olimpiada

DO ZOBACZENIA W MONTREALU!

Ponad dwa tygodnie trwała wielka sportowa batalia o najwyższe trofea olimpijskie. Ponad 10 tys. sportowców z całego świata, reprezentujących 122 państwa stoczyło wiele emocjonujących, stojących na najwyższym poziomie pojedynków, zarówno w klasyfikacji zespołowej jak i indywidualnej.

I wreszcie dzień wczorajszy — przed południem jeszcze jedna konkurencja, startują drużyny w konkursie skoków o „Puchar Narodów”, a potem już ceremonia zamknięcia XX Igrzysk Olimpijskich.

W loży honorowej zasiadają przedstawiciele najwyższych władz sportowych — członkowie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, władz Niemieckiej Republiki Federalnej, przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego z gospodarzami miasta XX Olimpiady — Monachium.

Znowu barwna defilada sportowców, znowu przepiękna oprawa. A potem gaśnię olimpijski ogień, który od 26 sierpnia płonął na stadionach, gdzie odbywały się olimpijskie zmagania. Sportowcy żegnają się, obiecując sobie kolejne spotkanie, tym razem w Montrealu.

Bardziej niż na poprzednich Igrzyskach narody wszystkich kontynentów były w Monachium nie tylko reprezentowane, ale także obecne w tabeli wyników olimpijskich.

„PUCHAR NARODÓW”

Ostatnią konkurencją XX Igrzysk Olimpijskich był jeździecki konkurs skoków o „Puchar Narodów”. Startowały 4-osobowe zespoły, przy czym wyniki trzech zaliczano do klasyfikacji drużynowej.

Na starcie stanęło 17 zespołów, a wśród nich także drużyna polska w składzie: Grodzicki, Wawryniuk, Kozicki i Kowalczyk. Niestety, Polacy nie ukończyli tej konkurencji. Zespół został zdekompletowany. Koń Wawryniuka, „Poprad” nie chciał brać przeszkód i nasz reprezentant został wykluczony z konkursu. W chwili późniejszej Kowalczyk, jadący na rezerwowym koniu „Jastarnia” (doskonale polski koń „Handzar” padł w ub. tygodniu) zaczął walić przeszkodę za przeszkodą i również został wyeliminowany.

Zawody zakończyły się bardzo miłym akcentem dla gospodarzy. Reprezentacja NRF zdobyła złoty medal, wyprzedzając minimalnie (o 0,25 pkt) drużynę USA. Brązowy medal przypadł w udziale drużynie Włoch.

Złoci medaliści w zapasach

Złote medale olimpijskie w zapasach w stylu klasycznym zdobyli:

W. papierowa: Barceanu (Rumunia).

W. musza: Kirow (Bułgaria).

W. kogucia: Kazakov (ZSRR).

W. piórkowa: Markow (Bułgaria), Kazimierz Lipień (Polska) zdobył medal brązowy.

W. lekka: Chisamudinow (ZSRR).

W. półśrednia: Macha (CSRS)

W. średnia: Hegedus (Węgry).

W. półciężka: Riezancew (ZSRR). Kwieciński zdobył brązowy medal.

W. ciężka: Martinescu (Rumunia).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

W. superciężka: Roszin (ZSRR).

Zwiąd „Głosu” i WKZZ NAWET W UPALE RYTMICZNIE I DOBRZE

JAK ZAPEWNE Czytelnicy pamiętają w lipcu i sierpniu br. redakcja „Głosu”, wspólnie z Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych w Koszalinie, prowadziła akcję pn. „Mimo upałów rytmicznie i dobrze”. W tytule tym zawarliśmy oczywiście wymagania, iż w okresie lata, urlopów i upałów trzeba zachować odpowiednią rytmikę i tempo produkcji przemysłowej. Rzecz jasna, że w miesiącach tych jeszcze większego znaczenia nabrało stworzenie odpowiednich warunków pracy. Wyniki wizyt dziennikarzy i inspektorów pracy branżowych zarządów okręgowych związków zawodowych przedstawiliśmy w dziewięciu publikacjach. Zaprezentowaliśmy tam zarówno spostrzeżenia krytyczne, jak też przykłady świadczące najogólniej o poprawie kultury pracy w zakładach przemysłowych województwa koszalińskiego.

Pod koniec sierpnia br., na posiedzeniu Prezydium WKZZ dokonano analizy warunków pracy w okresie tegorocznego lata, uwzględniając przy tym plon wspólnej akcji. O przedstawię ocenę na ten temat zwróciliśmy się do przewodniczącego WKZZ, tow. SATURNINA SKRZYPCZYŃSKIEGO.

— W imieniu działaczy instancji związkowej — oświadczył przewodniczący, S. Skrzypczyński — chciałbym wyrazić podziękowanie redakcji i inspektorom pracy za podjęcie trudu i zbadanie na miejscu,

w fabrykach, jak pracuje się załogom w okresie upałów. Kryteria, jakie były przedmiotem oceny, świadczą najwyraźniej o nowym podejściu do potrzeb ludzi pracy. Wspólna akcja „Głosu” i WKZZ była dobitnym wyrazem zrozumienia naczelnego ideału — jedności spraw produkcji bytu i wycho-

— stworzyły sprzyjający klimat do wyrównania zaistniałych dysproporcji, stworzyły lepsze warunki do zwiększenia troski o potrzeby socjalno-bytowe załóg w przemyśle i innych gałęziach naszej gospodarki. Przynajmniej od dwóch lat obserwujemy ogromny postęp. W wielu zakładach otwarte zostały nowe stołówki, urządzono odpowiednie szatnie, łaźnie, z większą starannością przestrzegano się, aby w okresie lata zapewnić załogom dostateczny wybór napojów itp.

— WKZZ ocenia więc, że w zakładach przemysłowych na-

Poprawa warunków pracy w przemyśle

wania. Zależności tych nie od kryliśmy dzisiaj, są one znane nam wszystkim od lat. Jednak że do niedawna z różnym nasileniem kładło się akcent bądź to na wzrost produkcji, bądź na sprawy socjalno-bytowe lub problemy wychowawczo-kulturalne. Skoncentrowanie w ostatnich latach uwagi związków zawodowych na sprawach produkcji, wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej, musiało rzecz jasna, ujemnie oddać się na dążeniu do zapewnienia odpowiednio wysokiego poziomu zaplecza socjalno-bytowego i bhp w zakładach pracy.

Zarówno odpowiednie akta państwowe jak też związkowe

szego województwa jest lepiej a przecież nasz „zwiąd” ujawnia wiele rażących mankamentów.

— Mimo braków i rażących przykładów niedbalstwa, w bieżącym roku jest kolosalna poprawa w stosunku do ubiegłego lata. Ot, weźmy przykład odzieży letniej. Od wielu lat załogi dopominały się o odzież lżejszą, bardziej odpowiednią do warunków klimatycznych w okresie lata. Aczkolwiek nikt tych postulatów nie kwestionował, to przecież mało który zakład zrealizował życzenia załóg. Przyczyn tego jest wiele. M. in. dość sztywno pojmowano przepisy o limitach użytkowania odzieży. Takich strojów nie było też w magazynach. Gdy zerwano ze sztywnym sposobem traktowania tych spraw, wiele załóg doczekało się upragnionej odzieży. Przykładem może być Fabryka Rękawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku oraz „Plytolen” w Koszalinie. Dyrekcja tego ostatniego zakładu, po opublikowaniu na łamach „Głosu” krytycznych uwag, zawiadomiła redakcję, kiedy zamieściła u nas, że jak sobie tego życzą i jak się im będzie lepiej pracować.

— Dyrekcja „Plytolenu” jest pod tym względem wyjątkiem. Inne zakłady do dzisiaj nie ustosunkowały się do naszej krytyki, nie polemizowały z naszym stanowiskiem.

— Tak, to prawda, i nie sądzę, że jest im ona obojętna, że nie przejęto się tym, co o poszczególnych zakładach napisał „Głos”. Poinformowano mnie, że na drugi dzień po kontroli w Północnych Zakładach Obuwia w Słupsku, odbyła się narada członków dyrekcji i kierowników działów, na której rozliczono imiennie winnych zaniedbań. Ale zgodzić się muszę, iż rezonans na krytykę prasową był zbyt słaby. Również w czasie posiedzenia prezydium, na którym do konywalimy oceny warunków pracy w przemyśle w okresie lata, zarządy okręgowe przedstawiały raczej rejestr mankamentów, niż propozycji i postanowień, zmierzających do wyeliminowania niedociągnięć.

Z informacji, jakie dotarły do WKZZ wiem, że na temat sposobów eliminowania mankamentów odbędzie plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowy Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego. Tymczasem w moim przekonaniu posiedzenie na taki temat powinien odbyć każdy zarząd okręgowy zw. zaw.

— Z naszych obserwacji i rozmów z dyrektorami przedsiębiorstw przemysłowych wynikało, że wiele mankamentów można było uniknąć, gdyby w porę pracownicy działów bhp sygnalizowali o nich administracji przedsiębiorstw. Mam na myśli brak napojów w dni upalne, w takich zakładach, jak: PZO w Słupsku, „Plytolen” w Koszalinie...

— To na pewno racja. Na wspomnianym już prezydium WKZZ jednoznacznie stwierdziliśmy słabe strony w działalności zakładowych służb bhp. Administracyjna służba bhp jest słabo przygotowana do pełnienia swoich funkcji, aczkolwiek osoby zatrudnione w tych działach muszą spełniać odpowiednie warunki. Między innymi muszą legitymować się co najmniej średnim wykształceniem technicznym, ukończeniem kursu bhp III stopnia i zdaniem egzaminu z tego szkolenia. Z praktyki wiemy, że dyrekcje wielu zakładów dobierają do tych działów osoby, kierując się dobrze rozumianym interesem własnym i załóg, ale też sporo jest takich dyrekcji — co tu dużo ukrywać — które z bełhłowcem nie chcą mieć wiele kłopotów. A tymczasem skutki takich decyzji są nam wszystkim znane. Prezydium WKZZ podjęło uchwałę, zobowiązującą wszystkie zarządy okręgowe związków zawodowych do przeprowadzenia w miesiącu wrześniu bieżącego roku weryfikacji pracowników zakładowej, technicznej służby bhp. Weryfikację tę dokonać mają, wspólnie z administracją przedsiębiorstw i zjednoczeń.

— Wspólna akcja nasuwa wniosek, że muszą być bodźce, skłaniające dyrekcje do systematycznej troski o warunki i poziom bhp.

— Oprócz obowiązku zabezpieczenia właściwych warunków pracy ze strony dyrekcji, dodatkowym elementem jest także uwzględnianie poziomu bhp i wypadkowości przy pracy podczas oceny wyników międzyzakładowego współzawodnictwa pracy. Zdajemy sobie sprawę, że te bodźce zwiększania troski o stan bhp w przemyśle nie są dostateczne. Ale ważne jest to, że od pewnego czasu związki zawodowe stały się aktywnym partnerem administracji w tej dziedzinie. Rolę aktywnego i liczącego się partnera, określoną przez ostatnie plenarne posiedzenia CRZZ, będziemy jeszcze bardziej rozwijać. O skuteczności takiego działania związków zawodowych zdecyduje nasz aktywny związkowy, którego działaniu towarzyszyć musi zarówno duże doświadczenie zawodowe, jak też konsekwencja w realizacji postanowień i decyzji państwowych oraz związkowych.

Rozmowę prowadziła:
AMELIA PERAJ

WOJEWÓDZKIE ŚWIĘTO PŁONÓW W OKONKU



Gdy na wojewódzkim Święcie Płonów, które w ubiegłą niedzielę odbywało się w Okonku, ruszył dożynkowy korowód, zaczęto padać jak z cebra. Ukoronowaniem tegorocznych trudnych deszczowych żniw w naszym województwie były więc deszczowe dożynki. Mimo niepogody, uroczystość wypadła imponująco. Brało w niej udział ponad 5 tys. ludzi. Chociaż w strugach deszczu, z werwą tańczył na płycie stadionu zespół uczniów i uczennic z Technikum Rolniczego w Szczecinku. (na zdjęciu). Fot. J. Lesiak

ODZNACZENIA PAŃSTWOWE dla przodujących rolników

W ubiegłą niedzielę, z okazji wojewódzkich uroczystości dożynkowych w Okonku, grupa przodujących rolników indywidualnych, pracowników państwowych gospodarstw rolnych oraz przedsiębiorstw obsługujących rolnictwo otrzymała odznaczenia państwowe.

JAK już informowaliśmy, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: Jan Dąbrowski, indywidualny rolnik z Korzybia w pow. miasteczkim, Roman Afelt, pracownik POM w Świdwinie i Stefan Gulowski, pracownik Stacji Hodowli Roślin w Górzynie w pow. słupskim.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali indywidualni rolnicy: Bronisław Furman z Żytko w pow. białogardzkim, Stanisław Kuczkowski z Niezabyszewa w pow. bytowskim, Jan Borysewicz z Olszanowa w pow. człuchowskim, Bronisław Kościelnik z Parnowa w pow. koszalińskim, Bolesław Myskowski z Rusinowa w pow. sławieńskim, Edward Małuch ze wsi Ruszcze w pow. słupskim Feliks Piotrowski z Nowego Worowa w pow. drawskim, Jan Pytel z Parsecka w pow. szczecińskim, Roman Seżysko z Przybysławia w pow. świdwińskim, Bronisław Jenda ze Stracna w pow. waleckim oraz Henryk Szulc, kowal z POM Karlino, Jan Łabaj, brygadzysta polowy z PGR Moltowo w pow. kolobrzeskim, Wiesław Frąckowski, kierownik gospodarstwa Grąsino w SHR Jezierzycze w pow. słupskim i Józefa Hinc pracownica SHR w Jezierzycach.

Srebrnymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni indywidualni rolnicy: Alfons Szymlek z Jeleńca w pow. bytowskim, Jan Cieniuch z Niezawiecia w pow. człuchowskim, Stanisław Kopeć ze Świerczyny w pow. drawskim, Jan Pogorzelec z Gościna w pow. kolobrzeskim, Piotr Litwin z Garbna w pow. koszalińskim, Szepepan Pytner z Barwina w pow. miasteczkim, Czesław Rębak z Zielnowa w pow. sławieńskim, Jadwiga Kowalska z Górzysławia w pow. słupskim, Kazimierz Chojnacki z Lubogoszycy w pow. szczecińskim, Leonard Giżewski ze Starej Lubianki w pow. waleckim, Edward Biernikiewicz z Kleszczyni oraz Władysław Orzechowski z Franciszkowa w pow. zlotowskim.

Brazowy Krzyż Zasługi otrzymał Stanisław Szumski, indywidualny rolnik ze wsi Świecica, prezes PZKR w Walczu. (I)

SEMINARIUM DLA LEKTORÓW KW PZPR

Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partijnej organizuje dziś seminarium dla lektorów KW i KP PZPR poświęcone 90. rocznicy powstania partii „Wielki Proletariat”. Seminarium poprowadzi pracownik nauki Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie, tow. dr Bogdan Hillebrandt. Zajęcia odbędą się w sali 216 w budynku KW PZPR w Koszalinie. Początek o godz. 11. (L)

Ogólnopolska konferencja WSInż.

JAK UCZYĆ socjologii przemysłu

(Inf. wł.)

W ubiegły piątek i sobotę Wyższa Szkoła Inżynierska w Koszalinie była miejscem ogólnopolskiej konferencji poświęconej nauczaniu socjologii przemysłu w wyższych uczelniach technicznych. Spotkanie pracowników naukowo-dydaktycznych reprezentujących wszystkie politechniki i wyższe szkoły inżynierskie w kraju, zostało zorganizowane przez Zakład Socjologii Przemysłu Instytutu Nauk Ekonomiczno-Społecznych Politechniki Warszawskiej oraz Zespół Ekonomiki i Organizacji koszalińskiej WSInż. W obradach uczestniczył przedstawiciel Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — mgr inż. Józef Roszczyk. Otwarcia konferencji dokonał rektor WSInż. — doc. Jerzy Smoleński.

Jedziemy na święto „TRYBUNY LUDU”

W dnach 16 i 17 września 1972 r. w Warszawie odbędzie się święto „Trybuny Ludu”. Będzie ono miało charakter festynu dla mieszkańców stolicy i gości z całego kraju, których „Trybuna Ludu” serdecznie zaprasza na swoje święto.

W programie święta liczne koncerty na sześciu estradach, pokazy (miedzy innymi lotnicze) imprezy sportowe (miedzy innymi międzynarodowe krykiety i zjeżdżalnicy), wystawy (miedzy innymi lunochod — radziecki pojazd księżycowy), kina, dniem, domek jednorodzinny, pokaz ognia sztucznych.

Zaopatrzenie na terenach święta zapewnione — wielką atrakcją będą gospody ludowe ze specjałami kuchni regionalnej. „Onieźaż należy się leczyć z dużym napływem gości spoza Warszawy, wyznaczone zostały parkingi dla autokarów i samochodów prywatnych. Dla Koszalińskiego najbliższym odpowiednim parkingiem znajduje się przy ul. Świętojerskiej od Bonifraterskiej do Nowotoku. — obustronnie dla 40 autokarów.

Podajemy trasę dojazdu na ten parking: od granic miasta (wlot z Szosy Toruńskiej) — ulicami Pułkową, Marymoncką, Słowackiego, pl. Komuny Paryskiej, Mickiewicza, Dv. Gdański, Bonifraterską do Świętojerskiej.

Podczas konferencji koszalińskiej jej uczestnicy wysłuchali referatu dra Jana Hosera z Zakładu Socjologii Przemysłu INES Politechniki Warszawskiej na temat podstawowych elementów programu socjologii przemysłu w wyższych uczelniach technicznych. Mówca podkreślił przede wszystkim konieczność pogłębionego ujmowania zagadnień motywacji pracy oraz organizacji i kierowania zakładem pracy. W drugiej części obrad toczyła się dyskusja nad modyfikacją programu socjologii dla wydziałów nieprzemysłowych (przykładowo — Wydział Budownictwa Lądowego w WSInż). Wprowadzenia dokonała doc. dr Anna Preiss — kierownik Zakładu Socjologii Przemysłu INES Politechniki Warszawskiej. W ożywionej debacie wskazywano na konieczność dostosowywania ramowego programu do specyfiki studiów, mówiono też o potrzebie większego powiązania placówek naukowo-dydaktycznych z praktyką przemysłową.

Goście wywieźli miłe wrażenia ze zwiedzania miasta oraz pracowni urbanistycznych (wojewódzkiej i miejskiej) gdzie zapoznali się z planami rozwoju Koszalina i regionu.

(bo)



SIEDZIELI wpatrzeni w ekran — godzinę, cztery, dziesięć. Rano i późnym wieczorem. Odchodzą zmęczeni, przesięci, nareszcie koniec. „Na olimpiadzie można się przeżyć sportem” — pisze w „Kulturze” Maciej Wierzyński. Czyżby groziła nam nieśmiałość?

Jeszcze dokładnie nie wiem, na czym polegała różnica między transmisjami z Meksyku i Monachium. Dlaczego tamte, chociaż ciągnęły się do przedświata, mniej męczyły a więcej przynosiły zadowolenia niż obecne. Myślałem, że dużo tego Monachium, za długie sekwencje, tak często jednostajne. Za duży misz-masz, nie wiadomo kiedy odtworzenie a kiedy bieżąca relacja...

Stucham radia: i dopiero wtedy widzę i przeżywam. W relacji Bohdana Tuszyńskiego go mecz siatkówki między Japonią i NRD wyobraża się jako fascynujące, niepowtarzalne widowisko najwyższych umiejętności w tej dyscyplinie. Oglądam telewizyjne sprawozdanie: wyobraźnia zbyt czarna, kamery patrzą i podpatrują za

KONIEC? POCZĄTEK?

mnie. Mecz traci na fantazyjnej uspaniałości, jest walką, w której obowiązują surowe reguły placenia za błędy, brak wytrzymałości, dekoncentracja.

Przyszła, nie po raz pierwszy, olimpiada do naszych domów. Widzieliśmy ją tak jak chyba nikt w Monachium, bardzo dokładnie, analitycznie. Zwolnienia i powtórzenia, stop-klatki, jeśli użyć filmowego języka. Pływanie z góry, z do-

ku i spod wody. Bramki z profilu i przezpraszam za personifikację — en face. Podwoili, potroili się nasze oczy. To co widz ogląda z jednego miejsca, to co zdąży zauważyć w ułamku sekundy pozostaje małym kłosem skoncentrowanym skrótem — my telewizorowie dostajemy przybliżone, przeanalizowane, laboratoryjne. Te-

lewizja zaczyna być, jest reporterem chłodnym i dokładnym, obojętnym. Jeszcze do niedawna zastanawialiśmy się: jak on to zrobił? Teraz odpada to zajęcie: wiadomo jak.

Olimpijskie wyniki dowodzą, że trzeba powołania, poświęcenia i paru jeszcze innych cech, aby wspiąć się na szczyty światowego sportu, aby się liczyć. Ze potencjalny uczestnik Igrzysk nie może praktycznie niczym innym się zaj-

mować jak tylko doskonale- niem jednego biegu, jednego rzutu (vide — Komar). Coś co jednocześnie fascynuje i poraża. Co każe poważnie zastanawiać się nad problemem: gdzie kończy się specjalizacja, a zaczyna samoograniczenie? Gdzie kończy się przynależność do wielozadaniowego rozwoju charakteru i fizycznych zdolności a zaczyna rozwój kilku mięśni, zapomnienie o całym świecie, bo tylko coś jedno jest ważne. I kiedy tak dokładnie nie widzi się każdy, do najdrobniejszych szczegółów wypracowany element sukcesu, kiedy dostrzega się przeanalizowaną niedokładność, niesprawność, niepewność decyzji — nie wiadomo czy bić brawo najlepszym, gigantom, tytanom, czy zachłystywać się realnie ludzką możliwością dościsła do olimpijskiej uspaniałości — czy też pozostać pod zniewalającym przeświadczeniem, że nigdy mi się to nie uda. Ze jestem i pozostanę tylko widz, (zetem)

INFORMUJEMY RADZIMY ODPOWIADAMY

PREMIA PALACZA C. O.

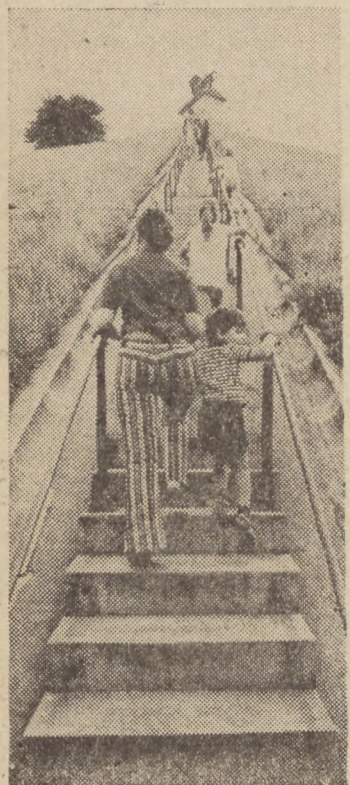
Czytelnik z Białogardu — Z góry przepraszam redakcję że nie podaje swego nazwiska, lecz nie chcę popaść w konflikt z dyrektorem mego przedsiębiorstwa. Pracowałem w MZBM w charakterze palacza C. O. Jak należy obliczać premie za oszczędność węgla — i czy przysługują one naszej zakładce, skoro oszczędność wyniosła ok. 130 ton? Skoro 1 tona kosztuje 450 zł, to my we czterech oszczędziliśmy 58 tys. zł. Podobno 40 proc. uzyskanej oszczędności przysługuje palaczom jako premia. Proszę o odpowiedź w gazecie.

Nie odpowiadamy w zasadzie na listy anonimowe. W tym przypadku jednak podał Pan miejsce pracy. Dla wyjaśnienia sprawy nie było innego sposobu, jak zapoznać z Pana pytaniem kierownictwo zakładu pracy. Mamy nadzieję, że ani sam fakt zwrócenia się pracownika do gazety, ani konieczność udzielenia wyjaśnienia przez przedsiębiorstwo — nie spowodują konfliktu między zainteresowanymi, a kierownictwem MZBM w Białogardzie. A oto, co w odpowiedzi na pytanie Czytelnika, pisze nam MZBM: „Palaczom i ich pomocnikom wypłacana jest premia miesięczna w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Premie wypłaca się w oparciu o protokół dodatkowy z 19 września 1966 r. — załącznik nr 5 do układu zbiorowego pracy w resorcie gospodarki komunalnej oraz protokół dodatkowy z 16 lipca 1969 r. (Dz. Urz. MGK nr 4/70). Szczegółowy regulamin premiowania pracowników fizycznych — w tym palaczy C. O. — przewiduje wypłatę premii miesięcznych za: utrzymanie stałej użyteczności urządzeń kotłowych i instalacji, prowadzenie bieżącej kontroli zużycia opału i norm oraz temperatury, utrzymanie właściwej temperatury w ogrzewanych pomieszczeniach, oszczędność opału, wzorową dyscyplinę na stanowisku pracy oraz utrzymanie na nim czystości”. (b)

URLOP WYPOCZYNKOWY PO STAŻU

M. K., Wałcz: — Staż pracy odbywałem w PWGR od

WATERLOO po 158 latach



Miejsce klęski Napoleona w bitwie stoczonej pod Waterloo w 1815 r. upamiętnia kamienny lew na postumencie, do którego prowadzą schody o 200 stopniach. Niemalże trudny wspinaczki! Oplaca się jednak turystom, gdyż ze szczytu wzgórza roztacza się piękny widok na okolicę.

CAF — UPI

sierpnia 1971 r. do 13 stycznia 1972 r. 15 stycznia br. podjęłam pracę w innym zakładzie. Czy przysługuje mi w tym roku urlop wypoczynkowy; jeśli tak, to ile — czy to określa jakieś przepisy?

Oczywiście, bez przepisów nie byłoby na czym się oprzeć. Sprawę reguluje ustawa z 29 kwietnia 1969 r. o pracowniczych urlopach wypoczynkowych (Dz. U. z 6 maja 1969 r. nr 12, poz. 85). Nie podała Pani swego wykształcenia, ale ponieważ Pani pisze, że kołanka w podobnej sytuacji otrzymała urlop w wymiarze 17 dni roboczych, wnioskujemy, że ma Pani ukończoną za sadniczą szkołę zawodową. Zgodnie z art. 1 ust. 1 wspomnianej ustawy po trzech latach pracy przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze 17 dni roboczych. Na mocy art. 2 ustawy, do okresu pracy, od którego zależy wymiar urlopu, wlicza się pracownikowi, który ukończył zasadniczą lub inną równorzędną szkołę zawodową — przewidziany programem nauczania czas trwania nauki, nie więcej jednak niż 3 lata. Skoro zatem po skończeniu stażu podjęła Pani zatrudnienie w innym zakładzie pracy to w zakładzie tym nabyła Pani prawo do urlopu wypoczynkowego po roku pracy, czyli w terminie odpowiadającym datą rozpoczęcia stażu (plus jeden dzień przerwy w zatrudnieniu). Zakładamy przy tym, że nie jest Pani pracownicą młodocianą. Pracownicy młodociani otrzymują urlop na zasadach korzystniejszych.

OPLATA KLIMATYCZNA

T. S. z Krakowa: — Tego roczny urlop spędziłem z rodziną w Sarbinowie. Przy zameldowaniu pobrano ode mnie opłatę klimatyczną. Interesuje mnie, czy byłaby ona niższa, gdybym, zamiast mieszkać prywatnie, przebywał w domu FWP. Poinformowano mnie bowiem, że dla osób korzystających z czasów FWP stosuje się w tej opłacie zniżkę z tytułu ich przynależności do określonego związku zawodowego. Zapłaciłem 32 zł za dwutygodniowy pobyt czteroosobowej rodziny.

Oplacił Pan stawkę zniżkową, przysługującą członkom związków zawodowych, a dzie ci — stawkę obowiązującą młodzież. Opłatę uzdrowską pobiera się w miejscowościach zaliczonych do ośrodków klimatyczno-wczasowych. Za takie — zgodnie z art. 34 dekretu z 20 V 1955 r. o niektórych podatkach i opłatach terenowych (Dz. U. nr 16, poz. 87) — Prez WRN w Koszalinie uznało m. in. nadmorskie miejscowości: Wczasowe, a wśród nich Mieleno, Chłopy, Sarbinowo. Wysokość opłaty uzdrowskiej za każdy dzień pobytu wynosi 50 gr dla ucznia, 1 zł dla młodzieży oraz dzieci do lat 14, zniżkę — dla członków związków zawodowych kuracjuszy w sanatoriach, żołnierzy funkcyjariusz MO, inwalidów wojennych, emerytów, członków ZSCh, członków związków twórczych, zbawidowców — oraz osób pozostających na ich utrzymaniu — jeśli nie jest to placąca mniej młodzież. Inne osoby placą od 2 do 4 zł za dzień. W oparciu o art. 37 wspomnianego dekretu GRN, na terenie której znajduje się Sarbinowo, ustaliła omówione wyżej stawki opłat na kwoty: 50 gr, 1 zł i 2 zł. Przyjmując, że opłata za Pana czternastodniowy pobyt powinna wynieść — ze zniżką! — 14 zł, a za troje dzieci — 21 zł — pobierający opłatę urzędnik zaniżył ją o 3 zł. (b)



SZASZYKI RYBNE

— to niecodzienna potrawa

serwowana w słupskim „KRABIE”,

w godz. 8 — 19

ul. WOJSKA POLSKIEGO 15, tel. 34-47

K-3906

KAZDY
ma szansę wygrać
samochód

**WIELKIEJ LOTERII
SAMOCHODOWEJ**

cena **10 zł** losu

338/B

OSRODEK Szkolenia Motorowego PZMot, w Sławnie ogłasza dodatkowe zapisy na kurs A plus B (amatorski samochód plus motocykl). Otwarcie kursu w dniu 14 IX 1972 r. o godz. 16.30 w OSM Sławno, ul. B. Bieruta nr 15. K-3935-0

OSRODEK Szkolenia Zawodowego Kierowców Ligi Obrony Kraju Koszalin ul. Racławicka 1, telefon 43-56, 27-44 przyjmuje zapisy na kursy kierowców wszystkich kategorii. Młodzież poborowa szkolona jest bezpłatnie (rocznik 1954). Rozpoczęcie kursu 16 IX 1972 roku o godz. 16. K-3931-0

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia technicznych: budowlanych, maszynowych kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków, Westerplatte 11. K-305/B-0

TELEWIZORY szybko naprawiamy Koszalin, tel. 66-20. Gp-4856-0

SPRZEDAM VW-1200, rok produkcji 1963. Balin, Gdynia, ul. Powstańców Wielkopolskich 33. K-350/B

SAMOCOD nysę 501 — sprzedam. Koszalin, 4 Marca 86/5. Zgłoszenia po piętnastej. Gp-4884-0

Z POWODU starości sprzedam tanio gospodarstwo rolne zelektryfikowane 13,72 ha, w tym 4 ha łąki lub zamienie na domek, Jan Orłowski, Bytów, ul. Dworcowa 11a. G-4881

7 HA ZIEMI, ogród, zabudowania zelektryfikowane, stan dobry korzystnie sprzedam. Zofia Nowicka, Łabędzin, p-ta Jeżyce, pow. Radziejów Kujawski, woj. Bydgoszcz. G-4882

GOSPODARSTWO rolne 6 ha, zelektryfikowane, dom murowany, stodoła nowa (własność przedwojenna) k/Pabianie — sprzedam. Ryszard Helbig, wieś Rodziny 14, p-ta Pawlikowice, pow. Łask, woj. Łódź. K-348/B

DOMEK jednorodzinny działka 0,58 arów — sprzedam. Kazimiera Węglewska, Nowosolna k/Lodzi, ul. Strykowska 19. K-347/B

GOSPODARSTWO 10 ha, zabudowania — sprzedam. Edward Nitka, wieś i poczta Lubiewo, pow. Tuchola, woj. bydgoskie. K-346/B

DOM jednorodzinny, nowy, z wygodami — sprzedam. Zygmunt Smoliński, Koronowo, Tuchola 32a, woj. bydgoskie. K-345/B

PRZYJME dziecko pod opiekę. Koszalin, Kolejowa 47/2. Gp-4889

MIESZKANIE w Koszalinie przy ul. Kaszubskiej 13/1, zamienie na małe gospodarstwo (10 km od Koszalina). Zgłoszenia: Kaszubska 13/1, po szesnastej. Gp-4885

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO oddział w ZŁOCIENCU ul. Dąwska 8

gawładnia, że organizuje na terenie pow. pow. SWIDWIN, WALCZ I DRAWSKO kursy:

— wyuczające zawodu: spawacza gazowego i elektrycznego oraz traktorzysty;
— przysposobienia zawodowego — palaczy centralnego ogrzewania, budowlanych i inne;
— na uprawnienia dozoru technicznego — obsługi suwnic, dźwigów towarowo-osobowych, żuraw;
— kwalifikacyjne na tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza w zawodach budowlanych, metalowych i wszystkich innych;
— doskonalenia zawodowego — BHP I, II i III stopnia oraz inne na zlecenie i dla potrzeb zakładów pracy;
— dla potrzeb własnych — roczne kursy kroju i szycia I, II i III st. (dla absolwentów szkół podstawowych), wieczorowe kursy kroju i szycia dla dorosłych gotowania, obsługi i konserwacji domowych urządzeń elektrycznych i chłodniczych.

ZGŁOSZENIA przyjmują ośrodki szkolenia zawodowego: SWIDWIN — Prez. PRN — Wydz. Przemysłowy; POLCZYN-ZDRÓJ — ul. Nowa nr 1, ob. Feliksa Szumista; POLCZYN-ZDRÓJ — P. P. „Uzdrowisko — Polczyn”, Dz. G. Mechanika; WALCZ — Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Robotnika 23; WALCZ — ul. Mariana Buczka 15 (ob. Cz. Kłosowski); DRAWSKO — ul. Warmińska nr 2, Warsztat Zasadniczej Szkoły Zawodowej; ZŁOCIENIEC — Oddział WZDZ, ul. Dąwska nr 8; ZŁOCIENIEC — Zasadnicza Szkoła Zawodowa, ul. I Dąwizji nr 4. K-3917

ZAMIEŃ dom mieszkalny M-3, nowe budownictwo w Kołobrzegu, na domek jednorodzinny (do 2 ha ziemi). Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. Gp-4877

ZAMIEŃ dom jednorodzinny z garażem, telefonem okolicie Karpacza koło Jeleniej Góry, stare budownictwo, kwaterynkowe, na dwa pokoje z kuchnią w Kołobrzegu. Wiadomości: Ustronie Morskie, ul. Kościuszki 6, tel. 40, Józef Skórzewski. Gp-4876

NAJWIĘCEJ ofert posiada Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami pocztowymi. K-3936-0

„HYDROBUDOWA 9” w POZNANIU

ul. Sienkiewicza 22

w związku z rozpoczęciem dwóch nowych budów na terenie Słupska zatrudni natychmiast na budowie następujących pracowników:

- cieśli
- monterów wod.-kan. sieci zewnętrznej
- robotników niewykwalifikowanych.

Praca i płaca w systemie akordowo-zryczałtowanym oraz inne świadczenia, zgodnie z UZP w budownictwie. ZGŁOSZENIA prosimy kierować pod adresem budowy w SŁUPSKU, ul. Orzeszkowa 1.”

K-3841-0

GDANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT TELEKOMUNIKACYJNYCH w GDANSKU — KIEROWNICTWO GRUPY ROBÓT w KOSZALINIE, przy ul. Falata 53 (barak WPRK), tel. 42-29, zatrudni ROBOTNIKÓW DO PRAC ZIEMNYCH, przy układaniu kanalizacji kablowych, MONTERÓW MIEJSKOWYCH SIECI KABLOWYCH i LINII NAPIĘTOWYCH. Wynagrodzenie płatne w akordzie wg stawek osobistego zaszerogowania, zgodnie z obowiązującym taryfikatorem plac pracowników fizycznych w budownictwie. Bliższych informacji o warunkach pracy i płacy udziela oraz załatwia formalności z przyjęciem — Kierownictwo Grupy Robót w Koszalinie. Dla zamiejscowych przedsiębiorstw zapewnia kwatery prywatne, płaci delegacje i pokrywa raz w miesiącu koszt przejazdu do rodziny w obie strony.

K-3880

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW „INPROMET” w KOSZALINIE, ul. Pawła Findera 105, tel. 67-79, przyjmie natychmiast pracowników na stanowisko SZLIFIERZA, z wykształceniem podstawowym oraz USTAWIACZA na automaty szlifierskie typu BP-U, na 1/2 etatu. Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby z aktualnym orzeczeniem KIZ. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu, w biurze Zarządu Spółdzielni.

K-3884-0

GMINNA SPÓŁDZIELNIA KOŁOBRZEG zatrudni natychmiast kierownika PUNKTU SKUPU SKÓR SUROWYCH i FUTERKOWYCH. Kandydat skierowany zostanie na miesięczny kurs branżowy, od 18 IX 1972 r.

K-3883-0

DYREKCJA PGR BARCINO, pow. Miastko, zatrudni natychmiast DWIE RODZINY DO PRACY W OBRZE. Mieszkanie rodzinne w nowym budownictwie zapewniamy. Wynagrodzenie wg UZP.

K-3886-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w MIASTKU zatrudni natychmiast każdą liczbę MURARZY-TYNKARZY, CIESLI, ZBROJARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie. Praca w akordzie zryczałtowanym z możliwością otrzymania premii do 40 proc. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym i na budowach. Wyżywienie odpłatne. Raz w miesiącu zwrot kosztów podróży na odwiedzenie rodziny. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr.

K-3887-0

FABRYKA URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH w KOSZALINIE, ul. Lechicka 51, zatrudni natychmiast: MISTRZA-BRYGADZISTĘ ROBÓT INWESTYCYJNO-REMONTOWYCH; dwóch MURARZY-MALARZY; 3 ŚLUSARZY-SPAWACZY KONSTRUKCYJNYCH; 2 ŚLUSARZY MASZYNOWYCH; 2 ELEKTROMONTERÓW URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH; TOKARZA-FREZERA; 7 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniami dźwigowymi; 4 MECHANIKÓW do straży przemysłowej uzbrojonej; INSTRUKTORA PRAKTYCZNEJ NAUKI ZAWODU w zawodzie ŚLUSARZ, do szkoły przyzakładowej. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale spraw osobowych i szkolenia zawodowego FUB, Koszalin, ul. Lechicka 51.

K-3888-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWIECKO-KONFEKCYJNA „ŚLUPIANA” w SŁUPSKU zatrudni natychmiast MAGAZYNIERA z wykształceniem podstawowym i 6-letnią praktyką; RMIEŚNIKA — KONSERWATORA z wykształceniem podstawowym i 5-letnią praktyką oraz DWIE SPRZĄTACZKI.

K-3890-0

DYREKCJA MHD ART. SPOŻYWCZYMI w SŁUPSKU zatrudni natychmiast HYDRAULIKA i MALARZA oraz sprzedawców na pół etatu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dyrekcji MHD Art. Spoż. w Słupsku, pl. Zwycięstwa 2, II piętro, tel. 52-50.

K-3891

ZAKŁADY OKRĘTOWYCH URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH „ELMOR” w GDANSKU zatrudnia natychmiast w ODDZIALE PRODUKCYJNYM w CZARNEM, pow. Człuchów WYKWALIFIKOWANYCH TOKARZY oraz wysoko kwalifikowanych FREZERÓW. Wymagana co najmniej 3-letnia praktyka zawodowa. Istnieje możliwość zakwaterowania pracowników na kwatery prywatnych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu z kierownikiem Oddziału Produkcyjnego w Czarnem, pow. Człuchów.

K-3892-0

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w SZCZECINKU, ul. 3 Maja nr 2 zatrudni natychmiast do sekcji nadzoru nad budową ZAKŁADÓW DRZEWNYCH w SŁAWNIE z siedzibą w Sławnie — INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW i BUDOWLANYCH. Ponadto Przedsiębiorstwo zatrudni w podległych zakładach i tartakach na terenie woj. koszalińskiego INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW DREWNA oraz GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH.

K-3773-0

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD URZĄDZEŃ POŻARNICZYCH Zw. OSP w KOSZALINIE, ul. Morska 9 zatrudni natychmiast następujących pracowników: 1) DWÓCH PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — do prac gospodarczych, 2) DWÓCH PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — do pracy w dziale gaśnic, 3) PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko ST. MISTRZA z jednoczesnym pełnieniem obowiązków KIEROWNIKA BUDÓW w dziale elektrycznym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale osobowym.

K-3774-0

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE w WALCZU zatrudni ELEKTRYKA z UPRAWNIENIAMI. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie.

K-3835-0

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w SZCZECINKU, ul. KRAJSKA 4/6, zatrudni: STARSZEGO INSTRUKTORA ds. ochrony roślin, z wykształceniem średnim rolniczym; TOKARZY oraz SPAWACZY z UPRAWNIENIAMI. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr i szkolenia.

K-3837-0

Kolejarskie święto

W ub. sobotę odbyła się w Stupsku uroczysta akademicka z okazji Dnia Kolejjarza. Na uroczystość przybyli: sekretarz KMIP partii — Zygmunt Kozłowski, pracownik KW PZPR w Koszalinie — Witold Kluska, zastępca dyrektora DOKP Szczecin — Jarosław Ambrożewicz, przedstawiciele władz związkowych oraz miejskich Stupski, jak również licznie kolejjarze.

Referat poświęcony dorobkowi słupskich kolejarzy przedstawił naczelnik Oddziału Rucho-Handlowego Tadeusz Radzik. W ub. roku słupscy kolejjarze przewieźli ponad 3 mln ton ładunku i ponad 16 mln pasażerów. Udało się poprawić wskaźniki regularności kursowania pociągów pasażerskich. Pracownicy PKP dołożyli w czynie społecznym ponad 350 tys. zł do „banku 20 miliardów”. Za solidną, rzetelną pracę podziękował kolejarskiej braci w imieniu władz politycznych i państwowych W. Kluska.

52 pracowników PKP otrzymało podczas akademii srebrne odznaki „Przodującego kolejjarza”, trzech inni — odznakę „Przodownika pracy socjalistycznej”. Wrecono również jedną odznakę „Przodującego racjonalizatora”.

Młodzież ze Szkoły Podst. nr 4 im. Kolejarskiej Polskiej złożyła podziękowanie za opiekę oraz życzenia z okazji święta. Gratulacje składali również przedstawiciele załogi Słupskich Fabryk Mebli.

Przygrywała kolejarzom znana w mieście orkiestra PKP. W części artystycznej wystąpiły zespoły muzyczne Domu Kultury Kolejarskiej i zespół „Marionetki” z MDK.

W niedzielę sekretarz KZ PZPR Tadeusz Palczyński i przedstawiciele rady zakładowej odwiedzili kolejarzy przebywających w szpitalach. Chorych obdarowano kwiatami i upominkami. (pak)

380 miejsc liczy obecnie sala Bałtyckiego Teatru Dramatycznego — o kilkanaście więcej, niż w ubiegłym roku. A jednak dodanie kilkunastu do datkowych miejsc niewiele zmieniło sytuację. Na koncercie inauguracyjnym, sala była wypełniona po brzegi, a kilka nacięło osób zajęło miejsca stojące przy wejściu.

Stanisław I Żwawy — taki przydomek nadał ministrowi Stanisławowi Wrońskiemu Jerzy Waldorff. Sala przyjęła z sympatią i aplauzem ten tytuł.

Wielki kompozytor działał cuda! Oto po dłuższym i zaognionym sporze, toczonym w Warszawie — tutaj, w Stupsku, spotkali się po odświeżeniu pomnika K. Szymanow-



W uroczystości odsłonięcia pomnika Karola Szymanowskiego uczestniczyła m. in. siostrzenica wielkiego kompozytora — red. Krystyna Dąbrowska.

Fot. P. Kreft

VI FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ

STUPSK - 72



Min. St. Wroński (z lewej) w rozmowie z twórcą pomnika K. Szymanowskiego — prof. Stanisławem Horno-Piawskim. Fot. P. Kreft

skiego dwaj adwersarze: Jerzy W. i Piotr P. (nazwiska znane szerokiej publiczności). Tutaj postanowili przywrócić zgodę, a nawet zawrzeć „pakt o przyjaźni”.

I tak to wielka muzyka lat-godzi obcyżaje...

Na pierwszym, niedzielnym koncercie klawesynowym — w przerwie red. Waldorff oznajmił miłą wiadomość. Oto minister kultury i sztuki przyrzekł nowy klawesyn na recitale i koncerty w Zamku.

Po „Steinwey”, zakupionym wcześniej — byłoby to drugie uspaniałotnienie instrumentu na słupskie spotkania muzyczne.

Na razie jednak — „Steinwey” musi być „ograniczone”, więc pianiści po starciu zasiadają przy pocziwym „Petrof”.

Rok temu najpiękniej przystrójona na Festiwal była ulica Mostnika. Teraz — ul. Jagiello, wiodąca do parku z

pomnikiem Karola Szymanowskiego.

Tradycyjnie z okazji Festiwalu i Dni Stupski odwiedza nas miasto delegacja zaprzyjaźnionej Łodzi. W niedzielę pojawiła się następna delegacja: z Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego.

Specjalnością słupskich festiwali są piękne kwiaty. Kilka nacięło olbrzymich koszów za słońce orkiestrę i solistkę po pierwszym koncercie w teatrze.

Muzyka nie wyklucza innych zainteresowań. W niedzielę melomani, wychodzący z Sali Rycerskiej po recitalu klawesynowym, zauważyli na drzewach dyrektorskiego pokoju arkusz białego z napisem: „Polska — Węgry 2:1”. Po muzycznych wzruszeniach — przyszło sportowe, i to bardzo mile! (tem)

Dziś koncertują

MAJA NOSOWSKA ukończyła studia pianistyczne w warszawskiej PWSM. W roku 1968 współuczestniczyła ze skrzypkiem R. Schrederem w Konkursie Wykonawców Muzyki Współczesnej w Utrechcie (III nagroda). W następnym roku — w międzynarodowym konkursie muzycznym w Genewie.

Specjalizuje się w muzyce kameralnej, jako pianistka i klawesynistka, gra również w duecie fortepianowym.

Występowała z koncertami na Węgrzech, w NRF, Holandii i Szwajcarii, nagrywała dla Polskiego Radia i Telewizji oraz dla radia holenderskiego i telewizji szwajcarskiej.

BARBARA HALSKA studiowała w warszawskiej PWSM pod kierunkiem prof. J. Smidowicza.

Zajmuje się kameralistyką. W r. 1970 otrzymała dyplom uznania na Praskiej Wiosnie za akompaniament. W ub. roku została zaangażowana jako akompaniorka na międzynarodowym seminarium muzycznym w Weimarze.

Koncertuje również jako solistka i kameralistka. Występowała w NRD, CSRS, Austrii, Francji, NRF.

DUET FORTEPIANOWY Maja Nosowska — Barbara Halska powstała w r. 1970. Za prezentowała się kilkakrotnie na estradach warszawskich, zyskując przychylne opinie krytyki. Nagrywał dla Polskiego Radia, występował przed kamerami TV. Współpracuje z zespołem „Con moto ma cantabile” pod kierunkiem prof. T. Ochlewskiego.

KRYSTYNA SUCHECKA jest adiunktem gdańskiej PWSM, gdzie prowadzi klasę muzyki kameralnej.

ROMAN SUCHECKI jest docentem PWSM w Gdańsku i Poznaniu, prowadzi klasę wiolonczeli i muzyki kameralnej.

K. i R. SUCHECKY koncertują razem od 1950 r., we wszystkich polskich filharmoniach. Dokonują również nagrań dla rozgłośni Polskiego Radia. Uczestniczyli w licznych krajowych festiwalach.

Wreczenie zaszczytnego orderu zbiegło się z innym wydarzeniem rodzinnym. Niedawno Stanisław Legienis został dziadkiem.

Lubiany i szanowany w zakładzie Pan Stanisław znany jest jako zamiłowany wędkarz. „Zaraził” wędrownym spórą liczbę nowych adeptów.

Szacunek dla współpracowników, uczynność i duża umiejętność współpracy jednają mu duże grono przyjaciół. Dołączamy się do ich gratulacji. A jednocześnie życzymy, **TAKIEJ RYBY**, Panie Stanisławie. (pak)



12. WTOREK

Gwidona

Sekretariat i Dział Ogłoszeń czynne codziennie od godz. 10 do 16, w soboty do 14.

TELEFONY

97 — MG
98 — Straż Pożarna
99 — Pogotowie Ratunkowe (nagłe wezwania)
60-11 — zachorowania

Inf. kolejowa 81-10
Taxi: 39-09 ul. Starzyńskiego
Taxi bagaż: 49-80

WYSTAWY

Wydzuruje apteka nr 19 przy ul. P. Findera 38, tel. 47-16

WYSTAWY

MUZEUUM Pomorza Środkowego — Zamek Książąt Pomorskich — czynne od godz. 11 do 18. Wystawy stałe: 1. Dzieje i kultura Pomorza Środkowego; 2. Etnografia — kultura ludowa Pomorza Środkowego — Wystawa monograficzna Andrzeja Stecha

KLUB „Empik” przy ul. Zamenhofa — Festiwal Pianistyki Polskiej w fotografii (prace Słupskiego Towarzystwa Fotograficznego) **ZAGRODA SŁOWSKA** w kioskach — nieczynna

BTD Wystawa fotografii „Nasze miasto” oraz rzeźby Jana Kosińskiego

KINO MILENIUM — „Przemysł w oczach dziecka”

KONCERTY

VI FESTIWAL PIANISTYKI POLSKIEJ, Sala BTD, godz. 17.30 — recital dwufortepianowy. Maja Nosowska — Barbara Halska.

Sala Rycerska Zamku Książąt Pomorskich — godz. 20.30 — koncert kameralny — Krystyna Suchecka i Roman Suchecki.

CKINO

MILENIUM — Love Story (USA, od lat 16)

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30

POLONIA — Adalen 31 (szwedzki, od lat 16)

Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30

RELAKS — Człowiek orkiestra (franc., od lat 14) pan.

Seanse o godz. 15.30, 17.45 i 20

USTKA — Zaproponuj (franc., od lat 16)

Seanse o godz. 18 i 20

GŁÓWCZYCE — Stolica — Komisarz Pepe (włoski, od lat 16) pan.

Seans o godz. 19

DEBNICA KASZUBSKA — Jutrzenka — Cyrk straceńców (USA, od lat 16)

Seans o godz. 18

RADIO

PROGRAM I na fali 1322 m

oraz UKF 67.73 MHz

Wład.: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00 i 2.55

6.05 Ze wsi i o wsi 6.30-8.30 Poranek z radiem 8.30 Koncert z cyklu 8.45 Z tej i z tamtej strony 9.00 Dla kl. IV lic. (jez. polski) 9.40 Dla przedszkoli 10.05 „Lina” — fragm. pow. 10.25 Z twórczości Haydna i Grottyego 10.50 W dniach agresji (II) — montaż dokumentalny 11.03 Z działalności sekcji muzyki rozrywkowej warszawskiego koła ZKP 11.44 Skrzynka PCK 11.49 Aud. dla rodziców 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Z krakowskiej fonoteki muzycznej 12.45 Rolnicy kwadrans 13.00 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne) 13.20 Muzyka prosto pod igły 13.40 Wieści, lepiej, taniej 14.00 Śladami Kolberga 14.20 Kompozytor tygodnia — A. Borodin 15.05 Dla dziewcząt i chłopców 16.05 Opinie ludzi partii 16.15 Polscy kandydaci na VI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego 16.30-18.50 Popołudnie z młodzieżą 18.50 Muzyka i Aktualności 19.15 Kupię nie kupię — posłuchać warto 19.30 Biuro „Opinia” doradca konsumenta 19.35 Koncert z cyklu 20.35 Pieśni myśliwskie z cyklu „Śpiewy staropolskie” 20.45 Kronika sportowa 21.00 Przegląd wydarzeń ekonomicznych 21.20 Teatr PR. Premiera nie śpią. „Archiwum” — słuch. 22.20 Spotkanie z operą: V. Bellini — „Lunatyk” 23.10 Przegląd i poglądy 23.20 Ciekawostki „Polskich Nagrań” 23.45 Kwadrans radzieckich piosenek 0.05 Kalendarz 0.10 — 2.55 Program z Katowic.

PROGRAM II na fali 367 m na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

Wład.: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 22.00 i 23.50

6.10 Kalendarz 6.15 Jez. niemiecki 6.35 Muzyka i Aktualności 7.00 Z Kurpiów na Kujawy 7.15 Gimnastyka 7.50 Łódzki kołwrotek muzyczny 8.35 Świat i my — mag. 9.00 Nie boimy się jazzu 9.35 Z życia ZSRR 9.55 Antykwarjat piosenki 10.25 Pisarz i księżka 10.55 Z twórczości współczesnych kompozytorów węgierskich 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Gra J. Siendzinska — klawesyn 12.40 Z płytoteki zespołu „Novi” 13.00 Muzyka operowa 13.40 „Ziemia i niebo” — fragm. pow. 14.05 Koreańskie zespoły chórów 14.20 Nowości wydawnictwa „Synkopa” 14.45 Błękitna sztafeta 15.00 Przebieg małego i dużego ekranu 15.30 P. Schreier, tenor Opery Berlińskiej 16.05 Z najnowszych nagrań — Ameryka Południowa 16.20 W rytmie na trzy czwarte 16.43 Warszawski Merkur 16.58-18.20 Rozgłosnia Warszawsko-Mazowiecka 18.20 Wład. 19.00 Echa dnia 19.15 Miłkołaj Kopernik — dzieje jednego odkrycia 19.30 Wszyskie moje miłości — magazyn literacko-muzyczny 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do studia PR 21.30 Spotkanie z A. Słonimskim — Typy warszawskie 22.30 Wiadomości sportowe i wyniki Totalizatora Sportowego 22.33 Rozmowa z posłem... — aud. 22.48 Dyskusje o „Poezji” 23.08 Z twórczości Bacha i Haendla

PROGRAM III na UKF 66,17 MHz oraz falach krótkich

Wład.: 5.00 7.30 i 12.05

Ekspressem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyka zegarynika 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyka zegarynika 7.30 Gwieda 7.40 Muzyka zegarynika 8.05 Mój magnetofon 8.35 Muzyka szeksprowskie 9.00 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 9.10 Jazz, który się nie starzeje 9.30 Nazw. rok 72 9.45 Słynne arie — słynni śpiewacy 10.05 600 sekund dla CCS 10.15 Twist R. Charlesa 10.35 Wszystko dla pań 11.45 „Podróże z moją ciotką” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na kieleckiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 Rozmowa o sporcie 15.45 Z kompozytorskiej teki C. Portera 16.15 Śpiewa T. Jones 16.20 W kręgu jazzu — aud. 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Prezentacje 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzyka juvenalia — grzechy młodości 19.05 „Grzechy starości” G. Rossiniego 19.20 Książka tygodnia 19.35 Muzyka poczta UKF 20.00 Muzyka z antypodów 20.40 Gwieda 20.50 Przebieg z nowych płyt 21.30 „Paganiniana” N. Milsteina 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wiezów 22.15 „Złota strzała” — odc. pow. 22.45 Z nieznanych nagrań Chóru Dana 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska 23.05 Muzyka nocą 23.50 Śpiewa Y. Montand.

Wład.: 5.00 7.30 i 12.05

Ekspressem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyka zegarynika 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyka zegarynika 7.30 Gwieda 7.40 Muzyka zegarynika 8.05 Mój magnetofon 8.35 Muzyka szeksprowskie 9.00 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 9.10 Jazz, który się nie starzeje 9.30 Nazw. rok 72 9.45 Słynne arie — słynni śpiewacy 10.05 600 sekund dla CCS 10.15 Twist R. Charlesa 10.35 Wszystko dla pań 11.45 „Podróże z moją ciotką” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na kieleckiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 Rozmowa o sporcie 15.45 Z kompozytorskiej teki C. Portera 16.15 Śpiewa T. Jones 16.20 W kręgu jazzu — aud. 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Prezentacje 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzyka juvenalia — grzechy młodości 19.05 „Grzechy starości” G. Rossiniego 19.20 Książka tygodnia 19.35 Muzyka poczta UKF 20.00 Muzyka z antypodów 20.40 Gwieda 20.50 Przebieg z nowych płyt 21.30 „Paganiniana” N. Milsteina 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wiezów 22.15 „Złota strzała” — odc. pow. 22.45 Z nieznanych nagrań Chóru Dana 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska 23.05 Muzyka nocą 23.50 Śpiewa Y. Montand.

Wład.: 5.00 7.30 i 12.05

Ekspressem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyka zegarynika 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyka zegarynika 7.30 Gwieda 7.40 Muzyka zegarynika 8.05 Mój magnetofon 8.35 Muzyka szeksprowskie 9.00 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 9.10 Jazz, który się nie starzeje 9.30 Nazw. rok 72 9.45 Słynne arie — słynni śpiewacy 10.05 600 sekund dla CCS 10.15 Twist R. Charlesa 10.35 Wszystko dla pań 11.45 „Podróże z moją ciotką” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na kieleckiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 Rozmowa o sporcie 15.45 Z kompozytorskiej teki C. Portera 16.15 Śpiewa T. Jones 16.20 W kręgu jazzu — aud. 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Prezentacje 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzyka juvenalia — grzechy młodości 19.05 „Grzechy starości” G. Rossiniego 19.20 Książka tygodnia 19.35 Muzyka poczta UKF 20.00 Muzyka z antypodów 20.40 Gwieda 20.50 Przebieg z nowych płyt 21.30 „Paganiniana” N. Milsteina 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wiezów 22.15 „Złota strzała” — odc. pow. 22.45 Z nieznanych nagrań Chóru Dana 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska 23.05 Muzyka nocą 23.50 Śpiewa Y. Montand.

Wład.: 5.00 7.30 i 12.05

Ekspressem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyka zegarynika 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyka zegarynika 7.30 Gwieda 7.40 Muzyka zegarynika 8.05 Mój magnetofon 8.35 Muzyka szeksprowskie 9.00 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 9.10 Jazz, który się nie starzeje 9.30 Nazw. rok 72 9.45 Słynne arie — słynni śpiewacy 10.05 600 sekund dla CCS 10.15 Twist R. Charlesa 10.35 Wszystko dla pań 11.45 „Podróże z moją ciotką” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na kieleckiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 Rozmowa o sporcie 15.45 Z kompozytorskiej teki C. Portera 16.15 Śpiewa T. Jones 16.20 W kręgu jazzu — aud. 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Prezentacje 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzyka juvenalia — grzechy młodości 19.05 „Grzechy starości” G. Rossiniego 19.20 Książka tygodnia 19.35 Muzyka poczta UKF 20.00 Muzyka z antypodów 20.40 Gwieda 20.50 Przebieg z nowych płyt 21.30 „Paganiniana” N. Milsteina 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wiezów 22.15 „Złota strzała” — odc. pow. 22.45 Z nieznanych nagrań Chóru Dana 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska 23.05 Muzyka nocą 23.50 Śpiewa Y. Montand.

Wład.: 5.00 7.30 i 12.05

Ekspressem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyka zegarynika 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyka zegarynika 7.30 Gwieda 7.40 Muzyka zegarynika 8.05 Mój magnetofon 8.35 Muzyka szeksprowskie 9.00 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 9.10 Jazz, który się nie starzeje 9.30 Nazw. rok 72 9.45 Słynne arie — słynni śpiewacy 10.05 600 sekund dla CCS 10.15 Twist R. Charlesa 10.35 Wszystko dla pań 11.45 „Podróże z moją ciotką” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na kieleckiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 Rozmowa o sporcie 15.45 Z kompozytorskiej teki C. Portera 16.15 Śpiewa T. Jones 16.20 W kręgu jazzu — aud. 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Prezentacje 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzyka juvenalia — grzechy młodości 19.05 „Grzechy starości” G. Rossiniego 19.20 Książka tygodnia 19.35 Muzyka poczta UKF 20.00 Muzyka z antypodów 20.40 Gwieda 20.50 Przebieg z nowych płyt 21.30 „Paganiniana” N. Milsteina 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wiezów 22.15 „Złota strzała” — odc. pow. 22.45 Z nieznanych nagrań Chóru Dana 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska 23.05 Muzyka nocą 23.50 Śpiewa Y. Montand.

Wład.: 5.00 7.30 i 12.05

Ekspressem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyka zegarynika 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyka zegarynika 7.30 Gwieda 7.40 Muzyka zegarynika 8.05 Mój magnetofon 8.35 Muzyka szeksprowskie 9.00 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 9.10 Jazz, który się nie starzeje 9.30 Nazw. rok 72 9.45 Słynne arie — słynni śpiewacy 10.05 600 sekund dla CCS 10.15 Twist R. Charlesa 10.35 Wszystko dla pań 11.45 „Podróże z moją ciotką” — odc. pow. 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.25 Za kierownicą 13.00 Na kieleckiej antenie 15.10 Muzyka uniwersalna 15.30 Rozmowa o sporcie 15.45 Z kompozytorskiej teki C. Portera 16.15 Śpiewa T. Jones 16.20 W kręgu jazzu — aud. 16.45 Nasz rok 72 17.05 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 17.15 Mój magnetofon 17.40 Prezentacje 18.10 Jak wam się podoba? 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Muzyka juvenalia — grzechy młodości 19.05 „Grzechy starości” G. Rossiniego 19.20 Książka tygodnia 19.35 Muzyka poczta UKF 20.00 Muzyka z antypodów 20.40 Gwieda 20.50 Przebieg z nowych płyt 21.30 „Paganiniana” N. Milsteina 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wiezów 22.15 „Złota strzała” — odc. pow. 22.45 Z nieznanych nagrań Chóru Dana 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje H. Winiarska 23.05 Muzyka nocą 23.50 Śpiewa Y. Montand.

Wład.: 5.00 7.30 i 12.05

Ekspressem przez świat: 6.30, 8.30, 10.30, 17.00 i 18.30

6.05 Muzyka zegarynika 6.30 Polityka dla wszystkich 6.45 i 7.05 Muzyka zegarynika 7.30 Gwieda 7.40 Muzyka zegarynika 8.05 Mój magnetofon 8.35 Muzyka szeksprowskie 9.00 „Komisarz Maigret i chińskie cienie” — odc. pow. 9.10 Jazz, który się nie starze



IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

FINAŁY NA RINGU

Wspaniały sukces odniósł na zakończenie swej bogatej kariery pięściarz warszawskiej Legii JAN SZCZEPAŃSKI. Polak zdobył złoty medal, zwyciężając jednogło-

J. SZCZEPAŃSKI

Urodził się 20 listopada 1939 r. Jest podoficerem Wojska Polskiego. Startuje w barwach WKS Legia, gdzie znajduje się pod opieką Henryka Niedźwiedzińskiego. W 1960 roku, startując w wadze lekkiej, zdobył tytuł mistrza Wojska Polskiego

śnie 5:0 Węgry Laszlo Orbana. Po Chybie, Paździorze, Grudniu, Ku leju i Kasprzysku jest to kolejny złoty medal olimpijski polskiego boksera.

Brazowe medale w tej wadze zdobyli: Mbugua (Kenia) i Perez (Kolumbia).

W wadze lekkośredniej wystąpił drugi nasz reprezentant WIESŁAW RUDKOWSKI. Jego przeciwni-

W. RUDKOWSKI

Bokserki srebrny medalista urodził się 17 listopada 1946 r. Podoficer zawodowy Wojska Polskiego, startuje w barwach WKS Legia, gdzie znajduje się pod opieką trenera Henryka Niedźwiedzińskiego.

klem był Dieter Kottysch (NRF). Po walce obitujującej w ostrą wymianę ciosów wygrał Kottysch 3:2. Brazowe medale zdobyli: Minter (B. Brytania) i Tiepold (NRD).

A oto wyniki walk finałowych w pozostałych wadach:

W papierowa: GEDOE (Węgry) pokonał na punkty (5:0) Kima (KRLD).

Brazowe medale zdobyli: Evans (W. Brytania) i Rodriguez (Hiszpania).

W musza: KOSTADINOW (Bułgaria) wygrał na punkty (5:0) z Rwabogo (Uganda).

Brazowe medale zdobyli: Błażyński (Polska) i Rodriguez (Kuba).

W kogucia: MARTINEZ (Kuba) wygrał na punkty (5:0) z Zamora (Meksyk).

Brazowe medale zdobyli: Turpin (W. Brytania) i Carreras (USA).

W półciężka: KUZNIECOW (ZSRR) wygrał na punkty (3:2) z Waruinge (Kenia).

Brazowe medale zdobyli: Rojas (Kolumbia) i Botos (Węgry).

W lekkopółciężka: SEALES (USA) wygrał na punkty (3:2) z Angelowem (Bułgaria).

Brazowe medale zdobyli: Vujin (Jugosławia) i Daborg (Nigeria).

W półciężka: CORREIA (Kuba) wygrał na punkty (5:0) z Kadim (Węgry).

Brazowe medale zdobyli: Murunga (Kenia) i Valdez (USA).

W średnia: LEMISZEW (ZSRR) wygrał przez KO w I rundzie z Virtanenem (Finlandia).

Brazowe medale zdobyli: Amarty (Ghana) i Johnson (USA).

W półciężka: PARLOV (Jugosławia) pokonał wskutek przewagi w II rundzie Carillo (Kuba).

Brazowe medale zdobyli: Gortat (Polska) i Ikhouria (Nigeria).

W ciężka: STEVENSON (Kuba) wygrał walkowerem z Alexe (Rumunia).

Brazowe medale zdobyli: Husling (NRF) i Thomsen (Szwecja).

Największy sukces polskiego PIŁKARSTWA

Piłkarska reprezentacja Polski zdobyła w Monachium u- pragniony medal, medal z najszlachetniejszego kruszcu — ze złota. W finałowym pojedynku Polacy pokonali zespół trzy krotnych złotych medalistów olimpijskich — Węgrów 2:1 (0:1). Bramki dla reprezentacji Polski strzelili Kazimierz Deyna w 47 i 68 min., dla Węgrów Varadi w 42 min.

Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: Kostka, Gut, Cmikiewicz, Gor- goń, Anczok, Szotysik, Deyna (od 77 min. Szymczak), Kraska Maszczyk, Lubański i Gadocha

MECZ W LICZBACH

O przewadze polskiego zespołu świadczy liczba rzutów różnych egzekwowanych przez naszych reprezentantów. Polacy 13 razy wy- walczyli korner (7 w II połowie), podczas gdy nasi rywale tylko 8 (2 w II połowie).

Nasi piłkarze oddali 11 strza- łów w światło bramki. Węgry na tomiast tylko 6 (2 w II połowie). Ponadto po 12 strzałach polskich piłkarzy piłka mijala bramkę Ge- czi, Węgry 11 razy strzelali obok polskiej bramki.

Hubert Kostka interwiewował podczas całego spotkania 17 razy, Istvan Geczi natomiast zatrudnia- ny był 20 razy.

PO MECZU

Nasza drużyna już na boisku złożyła sobie wzajemne gratu- łacje. Szat radości wśród Po- laków wszyscy się całują, bieg- ną do szatni.

Lubański powtarza w koło „Złoto jest! Jest złoto! Nie mo- gę w to uwierzyć!”

KAZIMIERZ DEYNA do Lu- bańskiego — „Włodek, co my- śmy zrobili?”

KOSTKA — „Jestem szczę- śliwy, nie mogę więcej nic po- wiedzieć, to jest w ogóle nie- samowite. Chłopcy, czy my- mamy złoto? — To chyba nie- możliwe!”

GADOCHA — „Po wojnie nie wygraliśmy meczu z Wę- grami a tu w finale olimpij- skim takie wielkie zwycię- stwo”.

TRENER GÓRSKI — „Ja- jestem jeszcze zupełnie niezdo- łny do tego, aby cokolwiek mó- wić”.

MEDALE DLA WSZYSTKICH

W Monachium było 19 pi- łkarzy polskich, a zgodnie z re- gulaminem, tylko 13 graczy może otrzymać medale olimpij- skie. Zarząd PZPN postanowił, że na jego koszt zostaną doro- bione medale tak, aby otrzy- mali je wszyscy polscy zawodni- cy, którzy brali udział w tur- nieju olimpijskim.

TROCHĘ HISTORII

Polscy piłkarze po raz pierwszy uczestniczyli w Olimpiadzie w 1924 r. w Paryżu. Debiut nie przy- niósł sukcesu — Polacy przegrali w pierwszym meczu 0:5 z Węgra- mi i zostali wyeliminowani.

W kolejnym starcie Polacy zre- wanżowali się Madziarom. W 1936 r.

MIGAWKI CIEKAWOSTKI

* TYTUŁ najlepszego sportow- ca afrykańskiego Igrzysk Olimpij- skich w Monachium dziennikarze z Afryki przyznali triumfatorowi blegu na 400 m p.pł., plotkarzowi z Ugandy — Johnowi Akii-Bua, nowo kreowanemu rekordzście świata.

* WŁAŚCICIELE monachijs- kich lokali „rwał włosy z głowy”. W jednej tylko restauracji „Hof- braehaus” zbieracze pamiątek u- kradkiem wynieśli 10 tys. kubków ceramicznych, 1000 kufli do piwa, 5000 nakryć, 50 obrusów i — na- wet... 12 drewnianych rzeźbionych krzesel. „Łowcy suwenirów” opra- cowali specjalny system, przeka- zując sobie pamiątki przez okno w toalecie.

* MIĘDZYNARODOWA feda- racja hokeja na trawie postano- wiła zawiesić na cztery lata pak- stańską ekipę hokejową, która w finałowym meczu turnieju oli- mpijskiego przegrała z jedenastką NRF 0:1. Reprezentacja Pakistanu nie może uczestniczyć w międzyna- rodowych imprezach.

Pakistańscy kibice po finało- wym meczu wtargnęli na boisko. Drużyna zachowywała się wyzy- wająco podczas ceremonii dekoracji medalami oraz badań antydo- pingowych. Gracze odwrócili się tyłem, podczas gdy na maszt wlecano flagę zwycięskiej dru- żyny.

Komitet wykonawczy MKOl za- twierdził decyzję międzynarodowej federacji hokeja na trawie i postanowił dożywotnio zabronić 11 hokeistom Pakistanu gry w tur- niejach olimpijskich.

dla matki — powolne i męczące z powodu nagłego, jak sądziłem, oddalenia się od niej syna. Zapracowywała się w poliklinice i szpi- talu, zapomniała o projekcie wyjazdu do Druskiennik, mimo że uwielbiała otaczające to uzdrowisko lasy. Jak pęczniejąca chmura wchłania w upalny dzień parę, tak moja matka zbierała wiadomo- ści o moich poczynaniach. Podejrzewałem, że wiedziała o mnie i Migle Girdianie o wiele więcej, niż mówiła. Właściwie matka nie poruszała tego tematu, chyba że marginesowo. Milczeliśmy upar- cie oboje, a biedny Teofilis młotał się między nami obojgiem. Ma- jąc dość tej zabawy w milczenie, stryjek pewnego razu zwał mnie „na papierosa” — tak nazywał poważne rozmowy.

— Romas, nie zdręczaj matki. Bądź mężczyzną!

Nie odpowiedziałem. Czy to aby nie matka go na mnie na- puściła?

— Jeżeli masz dziewczynę... — podniesiony na duchu, znowu przemówił stryjek; staliśmy na moście i palili, przechyleni nad balustradą. W dole, w umocowanej na kotwicy, zalewanej wodą łódce, kulili się skostniały wędkarz. Poprosił o ogień. Teofilis cel- nie cisnął mu pudełko z zapalnikami — nie na próżno był apteka- rzem, nawykł do precyzyjnego ważenia i odmierzania. — Jeżeli masz dziewczynę...

Wędkarz pokazał niewielką brzo- ną; rzuciłby nam, ale czy zła- piemy? Cwaniak! Roześmiałem się.

— Jeżeli masz dziewczynę... — po raz trzeci zaczął Teofilis i odciągnął mnie od balustrady — to idź i powiedz matce, jak jest...

— Nie broniłem mamie, mogła zapytać.

— Maria jest zbyt dumna — Teofilis wymienił imię matki ze wzruszeniem. Dla niego była wciąż Marią, która go oczarowała na całe życie jeszcze w czasach młodości. — Nagadali jej różności, powinna usłyszeć to z twoich ust...

Od łoskotu i huku nie było dokąd uciec.

— Nic się przez to nie zmienia, Teofilis...

— Dlaczego tak myślisz? Ale jeżeli nawet nie, będziesz...

— ...wolny?

— Co? — Teofilis zamrugał, westchnął. — Będzie lepiej dla wszystkich. Może i bardziej wolny... Oczywiście!

Wprost krocilo mnie, by potrząsnąć Teofilisa za szerokie bary i poprosić: to dobrze przez ciebie przemawia, kochany stryju, czy matczyne wysiłki, by wszystko wtłoczyć w ramy przyzwoitości? Za- pytałbym ponadto, gdybym sam z tego powodu nie czuł wyrzu-

Podział medali

Po 16 dniu Igrzysk i 209 konkurencjach podział me- dali jest następujący:

	zl.	srebr.	brąz.
ZSRR	50	27	24
USA	33	30	27
NRD	20	23	23
Japonia	13	8	8
NRF	12	11	16
Australia	8	7	2
POLSKA	7	5	9
Węgry	6	14	16
Bułgaria	6	9	5
Włochy	5	3	9
Szwecja	4	6	6
W. Brytania	4	5	9
Rumunia	3	6	7
Finlandia	3	1	4
Kuba	3	1	4
Holandia	3	1	1
Francia	2	4	7
Kenia	2	3	4
CSRS	2	4	2
Jugosławia	2	1	2
Norwegia	2	1	1
KRLD	1	1	3
N. Zelandia	1	1	1
Uganda	1	1	—
Dania	1	—	—

w Berlinie Polska pokonała w I rundzie Węgry 3:0, a następnie W. Brytanię 5:4. W półfinale polscy piłkarze ulegli Austrii 1:3, a w walce o brązowy medal przegrali z Norwegią 2:3.

W 1952 r. w Helsinkach nasi pi- łkarze pokonali Francję 2:1, lecz w 1/8 finału przegrali z Danią 0:2, kończąc karierę.

Czwarty start piłkarskiej repre- zentacji Polski w finale olimpij- skim miał miejsce w Rzymie (1960 r.) „Biało-czerwoni” odpadli w eliminacjach, wygrywając w swej grupie z Tunezją 6:1, ale przegry- wając z Danią 1:2 i z Argentyną 0:2.

Oto zdobywcy złotych medali olimpijskich w turniejach piłkar- skich: 1908 — W. Brytania, 1912 — W. Brytania, 1920 — Belgia, 1924 — Urugwaj, 1928 — Urugwaj, 1932 — nie rozgrywane turnieju, 1936 — Włochy, 1948 — Szwecja, 1952 — Węgry, 1956 — ZSRR, 1960 — Ju- gosławia, 1964 — Węgry, 1968 — Węgry, 1972 — POLSKA.

„ZŁOTA” DRUŻYNA

Złoty medal w igrzyskach olimpijskich w Monachium to największy dotychczasowy sukces polskiego piłkarstwa. Jego autorami byli następujący piłkarze:

BRAMKARZE:

Hubert Kostka — reprezentuje barwy Górnika Zabrze. Ur. w 1940 r. w Markowicach, ma 178 cm, waży 75 kg. Żonaty z zawodni-kiem inżynier-górnikiem.

Marian Szeja (Zagłębie Wałbrzych). Ur. w 1941 r. w Sie- mianowicach, wzrost 181 cm, waga 82 kg. Żonaty. Ślusarz.

OBROŃCZY:

Zygmunt Anczok (Górniki Zabrze). Ur. w 1946 r. w Lubli- cu. Ma 178 cm wzrostu, waży 77 kg, żonaty. Z zawodu tech- nik-elektryk.

Jerzy Gorgoń (Górniki Zabrze). Ur. w 1949 r. w Wałbrzy- chu. Wzrost 187 cm, waga 88 kg. Kawaler, technik-górnik.

Marian Ostafinski (Ruch Chorzów. Ur. w 1946 r. w Prze- myślu, 181 cm, waży 78 kg, żonaty z zawodu ślusarz.

Antoni Szymanowski (Wisła Kraków). Ur. w 1951 r. w To- maszowie Maz., wzrost 180 cm waga 73 kg, kawaler, mecha- nik samochodowy.

Zbigniew Gut (Odra Opole). Ur. w 1949 r. w Wymiarkach. Świeżo warunki fizyczne i wielka sprawność i szybkość.

Lesław Cmikiewicz (Legia W-wa). Ur. w 1948 r. we Wrocła- wiu. Kawaler, wzrost 173 cm, waga 72 kg.

ROZGRYWAJĄCY NAPASTNICY:

Kazimierz Deyna (Legia W-wa). Ur. w 1947 r. w Staroga- dzie Gdańskim, wzrost 179 cm, waga 72 kg. Żonaty. Z za- wodu modelarz.

Jerzy Kraska (Gwardia W-wa). Ur. w 1951 r. w Plocku. Ma 176 cm wzrostu, waży 70 kg, kawaler, mechanik.

Zygmunt Maszczyk (Ruch Chorzów). Ur. w 1945 r. w Sie- mianowicach, wzrost 175 cm, waga 71 kg, żonaty, elektro- monter.

Zygfryd Szotysik (Górniki Zabrze). Ur. w 1942 r. w Su- chej Górze, wzrost 162 cm, waga 60 kg, żonaty, technik.

Ryszard Szymczak (Gwardia W-wa). Ur. w 1944 r., dobry technik i strzelec. Podoficer MO.

Robert Gadocha (Legia W-wa). Ur. w 1946 r. w Krakowie, ma 170 cm wzrostu, waży 69 kg, kawaler, z zawodu kreslarz.

Andrzej Jarosik (Zagłębie Sosnowiec). Ur. w 1944 r. w So- snowcu. Wzrost 175 cm, waga 70 kg, żonaty, technik-ekono- mista.

Włodzisław Lubański (Górniki Zabrze). Ur. w 1947 r. w Sośnicy. Przy wzroście 178 cm, waży 77 kg. Żonaty, student.

Joachim Marks (Ruch Chorzów). Ur. w 1945 r. w Gliwi- cach. Wzrost 178 cm, waga 75 kg, żonaty, ślusarz.

Kazimierz Kmiecik (Wisła Kraków). Ur. w 1951 r.

Grzegorz Łato (Stal Mielec). Ur. w 1950 r.

SPORT

CIEŻAROWCY ISKRY PIERWSI W OPOŁU

W sobotę i w niedzielę rozegra- ne zostały w Lublinie, Gdańsku, Elblągu, Katowicach oraz w Opolu kolejne trójmecze o mistrzostwo I ligi w podnoszeniu ciężarów. Zespół białogardzkiej Iskry star- kował w Opolu, mając za przeciw- ników drużyny Mazowsza Ciecha- nów i miejscowego Startu. Poje- dynki na pomoście opolskim przy- nięły sukces sztangistom Iskry, którzy zdobyli I miejsce w trój- meczu, uzyskując 3222,5 kg. Wy- przedzili oni Start — 3145 kg i Mazowsze — 2882,5 kg.

W pozostałych trójmezcach zwy- ciężyli: w Lublinie — Lublinianka — 3365 kg przed HKS Szopienice — 3125 kg i Lotnikiem W-wa — 3117,5 kg. W Gdańsku zwyciężyła Lechia — 3242,5 kg przed Dolme- lem Wrocław — 3235 kg i Odra Opole — 3282,5 kg. W Elblągu triumfowała Flota Gdynia — 3297,5 kg przed Śląskiem Wrocław — 3280 kg i Olimpią Elbląg — 3162,5 kg. W Katowicach turniej zako-ńczył się zwycięstwem sztangistów Legii W-wa — 3582,5 kg przed Za- wiszą — 3182,5 kg i Górnikami Siemianowice — 2755 kg. (sf)

Gryf i Darzbór

samonymi liderami

Po trzeciej kolejce spotkań pi- łkarskich o mistrzostwo klasy okre- sowej seniorów na placu boju bez straty punktów pozostały już ty- loko dwie drużyny: GRYF Słupsk i DARZBÓR Szczecinek.

Nadal nie wiedzie się Pogoni Polczyn. Tegoroczny beniaminek doznał już trzeciej porażki w roz- grywkach, przegrywając tym ra- zem w Szczecinie z Darzborem 1:3.

Oto aktualna tabela po niedzi- elnej kolejce meczów:

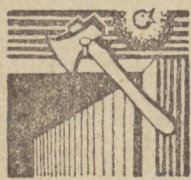
Gryf	6:0	11-2
Darzbór	6:0	8-1
Sława	5:1	9-5
MZKS Darłowo	4:2	5-3
MZKS Słupsk	4:2	4-2
Victoria	4:2	6-6
Gwardia II	3:3	5-5
LKS Wielim	2:4	5-6
Olimp	1:5	3-6
LKS Lech	1:5	2-5
Drawa	0:6	3-8
Pogoń	0:6	1-10

Pierwsze punkty

Piłkarze rezerwy koszańskich Gwardii rozegrali pierwsze spo- tkanie o wejście do II ligi. Ich przeciwnikami były zespoły Nie- by Wągrowiec i Sparty Oborniki (woj. poznańskie).

Koszańszczanie spisali się dobrze, wygrywając oba mecze wyjazdowe. W pierwszym pojedynku po- nęli w Wągrowcu Niebce 17:1 (11:9). Najwięcej bramek dla Gwa- rdi zdobył Fedorowicz — 11.

W drugim meczu gwardziści zwyciężyli Sparty, po zaciętej wyrównanej grze 11:10 (9:7). Ba- terem spotkania był bramkarz Witos, który bronił wiele niebez- piecznych strzałów, przyczyniając do sukcesu Gwardii. (sf)



MIKOŁAJ SŁUCKIS

MOJA PRZYSTAŃ NIESPOKOJNA

Przełożył: Aleksander Matuszyn

(20)

W tym „nic” kryło się jeszcze coś, o czym nie pomyślałem. Jako lekarz, chociaż nie ginekolog, matka codziennie stykała się z lek- komiśnymi, według niej niczym nie usprawiedliwionymi następ- stwami związków miłosnych. Matka obawiała się, czy prócz mo- ralnej nie wyrządziłem Renacie jeszcze cięższej krzywdy.

— Jeśli chodzi o mnie, to nie — odpowiedziałem chłodno, nie ukrywając pogardy. Moja pogarda nie dotyczyła matki, ją szano- wałem jak przedtem, lecz niezachwianej wiary jej pokolenia w war- tości absolutne. Pewnego razu zdarzyło mi się widzieć w podrzęd- nym cyrku genialnego komika, który długo skakał wokół kurzego jajka, a kiedy wyskakowaty się do woli wypowiadał się, prze- żegnał i wreszcie zabrał do jedzenia, okazało się, że jajko jest puste — ktoś już je wypił.

— Skąd ten cynizm, Romas? Dotychczas byłeś wrażliwy i skrom- ny...

— Proszę wybaczyć: posłuszny?

— I teraz załujesz?

— Róbcie, jak chcecie, ja lubię gorącą herbatę — palnął Te- ofilis, lecz zabrzmiło to obłudnie.

— A ja nie życzę sobie nic gorącego, ani nic zimnego!

Wstałem gwałtownie. Matka i stryjek siedzieli przybici, ja sta-łem niemal dotykając głową kloszy żyrandola. Spojrzałem na ich głowy, już niemłode, na twarze, i znowu usiadłem. Rozmowa urwa-ła się, trzasnęła jak żarówka elektryczna. Ciska dzwoniła w uszach. Tego wieczora nagle nie poszedłem, by złagodzić wrazenie wy- buch. Było mi przykro, że uraziłem matkę, czując jednocześnie, że to tylko początek sprzeczki i niesnasek.

Płynęły dni: dla mnie — błyskawicznie; byłem oszołomiony bliskością Migle, która zresztą nie oznaczała bliskości fizycznej,

(cdn)